



POZNAN
CZWARTEK
20
LISTOPADA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 276 (8011)
Cena 50 gr

Trzeci dzień pobytu delegacji partyjno-rządowej Syrii

Wizyta u „Waryńskiego” • Rozmowy w Belwederze

Sroda była trzecim dniem pobytu w Polsce partyjno-rządowej delegacji Arabskiej Republiki Syryjskiej z sekretarzem generalnym Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego — BAAS, szefem państwa i rządu syryjskiego Nureddinem Atassim.

W godzinach porannych Nureddin Atassi w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego odwiedził jeden z największych zakładów przemysłowych stolicy — Warszawskie Zakłady Maszyn Budowlanych im. Ludwika Waryńskiego.

Syryjskim gościom towarzyszyli również: minister przemysłu maszynowego Janusz Hryniewicz, przedstawiciele MSZ i MHZ, KW PZPR i Wojskowego Komitetu Dzielnicowego partii.

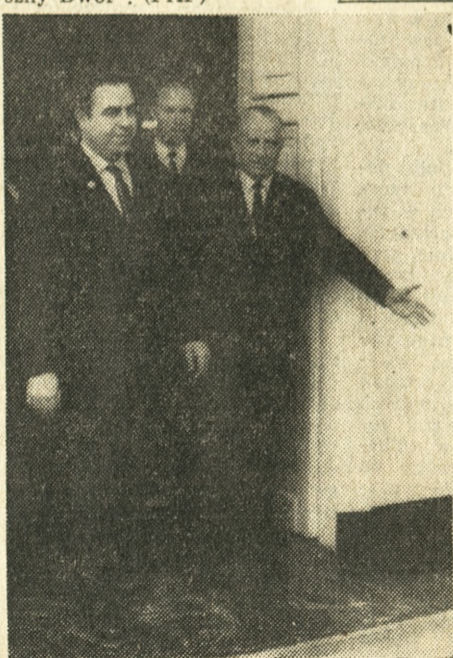
W czasie zwiedzania zakładów goście syryjscy zaznajomili się z produkcją szeregu oddziałów. Dyrektor fabryki udzielił także odpowiedzi na pytania, m. in. ze strony członka delegacji — ministra

przemysłu naftowego i inwestycji Ahmeda Al Hassana.

W godzinach południowych w Belwederze odbyły się rozmowy polsko-syryjskie. O godzinie 10.30 członkowie delegacji syryjskiej przybyli do Belwederu. Marian Spychalski w serdecznych słowach powitał członków delegacji Arabskiej Republiki Syryjskiej. Rozmowy polsko-syryjskie trwały przeszło 2 godziny. W ich trakcie omówiono szereg problemów politycznych interesujących obie strony oraz zagadnienia bilateralne, a w tym także sprawy współpracy gospodarczej między Polską i Syrią.

Tego samego dnia w pałacyku w Natolinie prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz podejmował śniadaniem Nureddina Atassiego i członków syryjskiej delegacji.

W godzinach wieczornych członkowie syryjskiej delegacji przybyli do Teatru Wielkiego, gdzie obejrżeli operę Stanisława Moniuszki „Straszny Dwór”. (PAP)



W trzecim dniu pobytu w Polsce partyjno-rządowej delegacji Arabskiej Republiki Syryjskiej z sekretarzem generalnym Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego BAAS, szefem państwa i rządu syryjskiego Nureddinem Atassim odbyły się w Belwederze rozmowy. Na zdjęciu: N. Atassi i M. Spychalski.

CAF — Dąbrowiecki — Telefoto

Goście ze Związku Radzieckiego na spotkaniu z załogą „Telety”

Wczoraj gościliśmy w Poznaniu delegację partyjną KC KPZR z W. Szauro — kierownikiem Wydziału Kultury KC KPZR na czele.

W skład delegacji wchodzi: G. Markow — sekretarz Związku Pisarzy ZSRR, R. Niesza — sekretarz KC KP Uzbekistanu, A. Szaposhnikowa — sekretarz Komitetu Moskiewskiego KPZR, W. Kuchar — wiceminister kultury ZSRR, P. Kostikow — pracownik Wydziału Zagranicznego KC KPZR, Delegacji towarzyszy W. Kraśko — kierownik Wydziału Kultury KC KPZR. Na lotnisku przybywających gości powitali sekretarze KW PZPR: J. Zasada, J. Gawryśiak i R. Jezierski, przewodniczący Prezydium RN Poznania J. Kusiak oraz konsul ZSRR w Poznaniu W. Odinow.

Delegacja radziecka uczestniczyła w spotkaniu z kierownictwem KW PZPR, a następnie w godzinach południowych odwiedziła załogę Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych „Telety”. W spotkaniu z załogą „Telety” gościom towarzyszyli gospodarze miasta i województwa z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu K. Barcikowskim.

W imieniu załogi „Telety” radziecką delegację powitał I sekretarz KW PZPR M. Grześ. Spotkanie z pracownikami przerosło się w manifestację wzajemnej przyjaźni i sympatii, którą narodził polski żywioł dla narodu radzieckiego. Dziękując za przyjacielskie przyjęcie W. Szauro wręczył I sekretarzowi KW PZPR M. Grzesiowi wazon z wizerunkiem Lenina. Następnie goście zwiedzili zakład i spotkali się z aktywem partyjnym i związkowym oraz dyrekcją. Tematem spotkania były sprawy do produkcji „Telety” i upowszechniania kultury w środowisku robotniczym.

W godzinach popołudniowych delegacja radziecka złożyła wieniec pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli.

Wczoraj z członkami delegacji wraz z towarzyszącymi im osobami obecni byli na koncercie Poznańskie go Chóru Chłopców pod dyktando J. Kurczewskiego w sali Odrodzenia Starego Ratusza.

Dzisiaj delegacja partyjna KC KPZR odlata do Gdańska. (g)

Całe Włochy objęte strajkiem

Strajk powszechny we Włoszech przebiega — według doniesień agencji zachodnich — spokojnie. Sklepy, banki, urzędy, fabryki i szkoły są zamknięte, transport uliczny wstrzymany. W wielu miastach odbywają się pochody protestacyjne.

Jedynie w Mediolanie doszło do starć między demonstrującymi studentami a policją, która usiłowała rozprężyć pochód młodzieży gazami łzawiącymi. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. W nocy miejscami przelotne przymrozki. Temperatura maksymalna od 5 st. na wschodzie do 10 st. na zachodzie. Wiatry silne, porywiste z kierunków zachodnich.

Przybyła wczoraj do naszego miasta delegacja KC KPZR powitała na lotnisku przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich. Na zdjęciu od lewej: konsul ZSRR w Poznaniu — W. Odinow, sekretarz KW PZPR — R. Jezierski, przewodniczący delegacji, kierownik Wydziału Kultury KC KPZR — W. Szauro oraz kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko.

Fot. — K. Przychodźki

Po raz drugi w historii ludzkości

„Apollo-12” wylądował na Księżycu

Conrad i Bean na powierzchni Srebrnego Globu

Wczoraj o godzinie 1.03 czasu warszawskiego, amerykański kosmonauta Charles Conrad przeszedł przez tunel łączący kabinę macierzystą z pojazdem księżycowym. W 8 minut później do wnętrza pojazdu księżycowego przeszedł Alan Bean. Astronauci przeprowadzili ostatnią kontrolę urządzeń przed lądowaniem na Księżycu, które nastąpiło o godzinie 7.55 czasu warszawskiego.

W 4,5 godziny po wylądowaniu na Księżycu dwaj amerykańscy selenonauci Conrad i Bean odbyli w środę pierwszy spacer po powierzchni Srebrnego Globu. W przeciwieństwie jednak do bardzo udanego lądowania (zamiast planowanych 350 m wylądowali w odległości 180 m od sondy księżycowej „Surveyor 3”, znajdującej się tam od 20 kwietnia 1967 roku), realizacja zadań wyznaczonych na powierzchni Srebrnego Globu przebiegała mniej pomyślnie i napotykała szereg trudności.

Ostatecznie dowódca „Intrepidu” Conrad zszedł na powierzchnię Księżycza o godz. 12.44 (program przewidywał 12.09), a Bean przyłączył się do niego o 13.14.

Wkrótce potem wywnioskowano, że Conrad zabrał selenonautom sporo czasu i uniemożliwił oglądanie telewizyjnej transmisji z Księżycza. Trzy czwarte obrazu wypełniała czarna plama przedstawiająca sylwetkę pojazdu księżycowego, resztę zaś zajmowała biała plama.

Bean próbował ustawić kamerę w różnych pozycjach, ale to nie pomagało. Próba ustawienia jej zadanie przez ośrodek naziemny również nie przyniosła zmian. Wreszcie Bean oświadczył, że przyczyną zleżenia odbioru może być stopiona część plastikowego kabla i poniekąd dalszych manipulacji z kamerą. Praktycznie więc o tym co robił selenonauca nawet ośrodek naziemny, dowiadywał się z rozmów, jakie między sobą prowadzili.

Dwaj selenonauci mieli tym czasem do wykonania ogromną pracę. Najpierw musieli się przyzwyczaić do poruszania na Księżycu, ponieważ przyciąganie jest tam sześćdziesiąt razy mniejsze niż na Ziemi, i do stapania po pełnym małych kraterów gruncie.

Po wstąpieniu masztu i zawieszeniu na nim flagi amerykańskiej, główne zadanie selenonauców polegało w środę na ustawieniu małego laboratorium księżycowego „ASLAP” i małej elektrowni atomowej oraz na pobraniu próbek księżycowego gruntu.

Rozmieszczenie, zainstalowanie i sprawdzenie tej aparatury zajęło selenonautom najwięcej czasu. Bean najbardziej w czasie tej pracy utyskiwał na to, że urządzenia, które na Ziemi były obsługiwane w rękawiczkach, żeby ich nie pobrudzić, tu natychmiast pokrywał pył księżycowy, którego jest wszędzie pełno.

Po powrocie do „Intrepida” Conrad ułożył woreczki z próbkami w specjalnym pojemniku, a Bean wbił w grunt księżycowy rodzaj rurki w celu pobrania próbki pionowego uwarstwienia powierzchni księżycowej. Po umieszczeniu i tej

próbki w pojemniku, Conrad szczerze go zamknął i przywiązał do linki, którą Bean wciągnął pojemnik z próbkami, a następnie przymocowane przez Conrada kamery na pokład statku. W chwilę później również kapitan statku powrócił na pokład „Intrepida” gdzie obaj kosmonauci wypoczęli przed następnym spacerem po powierzchni Księżycza, który nastąpi po 15 godzinach. (PAP)

Wznowienie walk w Jemenie

Republikańskie radio SANA w Jemenie podało, że podjęto operację przeciw rojalistom, którzy przed dwoma miesiącami ponownie zajęli miasto Saada w północnej części kraju w pobliżu granicy z Arabią Saudyjską.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że wznowienie walk zbiegło się z niepowodzeniem wysiłków dyplomatycznych po dejmowanych przez rząd republikański w celu uznania tego rządu przez W. Brytanię, która nadal uważa za delegalizowanego immana za władzę Jemenu. (PAP)

W „Elektromontażu”

Rodzi się nowa pięciolatka

Po opracowaniu projektów planów na przyszłe 5-lecie w przedsiębiorstwach przyszedł kolej na zjednoczenia. Teraz one głowią się nad tym, jak pogodzić życzenia zakładów z nowymi wymogami ekonomicznymi i potrzebami kraju? Jedne czynią to w ciszy gabinetów, a inne pospół z przedsiębiorstwami.

Do tych ostatnich należy Zjednoczenie Przedsiębiorstw Robót Elektrycznych w Warszawie. Wczoraj zorganizowało ono wyjazdowe kolegium w poznańskim „Elektromontażu”; zaproszono krajowy aktyw przedsiębiorstw tej grupy, wiceministra budownictwa — Andrzeja Szozde oraz przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich w Poznaniu, by przedstawić im główne problemy, które zamierzają rozwiązywać w latach 1971—75.

Na miejsce spotkania wybrano Poznań, ponieważ tu znajduje się jedno z najlepiej zorganizowanych przedsiębiorstw tej branży. Poznań przedstawił także najbardziej oryginalny projekt planu, ujmujący wszystkie problemy z rozmachem, kompleksowo i nowocześnie.

Z przedstawionego przez dyrektora Zjednoczenia — Stanisława Płucińskiego programu działania wynika, że budownictwo przestaje być rzemiosłem ale i nie stało się jeszcze w pełni nowoczesnym przemysłem. Szereg kluczowych czynności, np. bilansowanie mocy przerobowej, zaopatrzenia materiałowego, organizowanie procesów inwestycyjnych itp. dokonuje się intuicyjnie. Zjednoczenie wysunęło więc kompleksowy program stopniowego przeobrażenia w przemysł. Program ten, wzbożony uwagami dyskutantów, wejdzie do projektu planu. (pch)

Wystąpienie ministra Riada

USA odpowiedzialne za utrzymanie stanu napięcia na Bliskim Wschodzie

We wtorek wieczorem minister spraw zagranicznych ZRA — Riad wygłosił przemówienie na sesji egipskiego Zgromadzenia Narodowego.

Stwierdził on, że rozmowy między czterema mocarstwami

z Wietnamu Półd.

Partyzanci atakują wojska agresora

W Wietnamie Półd. nie ustają akcje zaczepne sił wyzwoleniczych. Walki koncentrują się w pobliżu granicy z Kambodżą, gdzie siły wyzwolenicze oblegają obozy amerykańskich sił specjalnych Bu Trang oraz Duc Lap. Od trzech tygodni obiekty te znajdują się pod ciągłym ogniem artylerii partyzanckiej.

Lotnictwo amerykańskie przeprowadziło intensywne bombardowanie rejonów położonych wokół obleżonych obiektów. Superfortece „B-52” przeprowadziły 10 masowych nalotów, zrzucając tam około 2 tys. ton bomb. (PAP)



w sprawie Bliskiego Wschodu znalazły się w impasie, gdyż Izrael uparczywie odmawia za stosowania się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. Jak wiadomo, rezolucja ta wzywała Izrael do wycofania się z zagrabionych terytoriów arabskich. Riad stwierdził również, że ostatnie projekty rozwiązania problemu bliskowschodniego przedstawione przez Stany Zjednoczone faworyzują Izrael i nie wnoszą nic nowego.

Riad dodał, że arabska konferencja na szczycie, która rozpocznie się w Rabacie 20 grudnia powinna zjednoczyć wysiłki Arabów mające na celu przygotowanie do walki.

OPERACJA EGIPSKIEJ GRUPY DESANTOWEJ

Specjalny oddział sił zbrojnych ZRA dokonał w nocy z wtorku na środę desantu na północnym wybrzeżu Półwyspu Synajskiego. Komandosi egipscy dokonali ataku na rezydencję izraelskiego gubernatora wojskowego w El-Arisz i ostrzelali wojskowe zbiorniki paliwa. Wybuchł olbrzymi pożar, który szybko rozprzestrzenił się wokół składów. Jak oświadczył rzecznik wojskowy ZRA, wszyscy komandosi egipscy biorący udział w operacji powrócili bez szkody do swojej bazy. (PAP)

Zakończenie zjazdu młodych pisarzy

W środę zakończył w Kielcach trzydniowe obrady ogólnopolski zjazd młodych pisarzy rozważający praktyczne i teoretyczne problemy warsztatu pisarskiego w świetle zadań i obowiązków literatury wobec teraźniejszości i przyszłości.

Z Helsinek

Przyjęcie na cześć delegacji ZSRR i USA

W środę nie odbyło się rozbocze spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących we wstępnych rozmowach w sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych.

Odbyło się tylko spotkanie towarzyskie zorganizowane wspólnie przez ambasadora ZSRR w Finlandii — E. A. Kowalewa oraz ambasadora USA w Finlandii — Val Petersona. Obaj ambasadorzy wydali przyjęcie na cześć delegacji biorących udział w rokowańach. (PAP)

Każdy może zaprenumerować „Głos”

Przypominamy wszystkim czytelnikom, że dzięki zlikwidowaniu ograniczeń prenumeraty „Głosu Wielkopolskiego”, każdy może zaprenumerować nasz dziennik. Zbliża się termin dokonania wpłat na prenumeratę w roku 1970.

• Zakłady pracy i instytucje mogą zaprenumerować „Głos” na 1970 rok tylko w terminie do 25 listopada br. za pośrednictwem PUPiK „Ruch”.

• U doręczycieli i w placówkach pocztowych można dokonać wpłat na prenumeratę do 15 grudnia br. — dotyczy to czytelników indywidualnych.

• Indywidualnie można też zaprenumerować „Głos”, dokonując wpłaty na konto PUPiK „Ruch” nr konta PKO Poznań 122-6-211831 w terminie do dnia 10 grudnia 1969 roku.

Zapamiętajcie więc 3 różne terminy:

• do 25 listopada — dla zakładów i instytucji,

• do 10 grudnia — dla osób prywatnych — za pośrednictwem PUPiK „Ruch”,

• i do 15 grudnia — za pośrednictwem doręczycieli i poczty.

Cena prenumeraty kwartalnej wynosi 39 zł, półrocznej — 78 zł, rocznej — 156 zł. (cz)

Nauka i technika w służbie całego kraju

Uchwała IV Plenum KC PZPR w sprawie zwiększenia efektywności badań naukowych i postępu technicznego gospodarki narodowej

(OMÓWIENIE)

IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR podjęło uchwałę w sprawie zwiększenia efektywności badań naukowych i postępu technicznego gospodarki narodowej.

Na V Zjeździe Partii — stwierdza m. in. uchwała — nakreślony został program intensywnego rozwoju gospodarki, z którego wynika konieczność dokonania jakościowych, szybkich zmian w poziomie technicznym, technologicznym i organizacyjnym produkcji. Gospodarka narodowa osiągnęła bowiem taką fazę rozwoju, który umożliwia przyspieszenie procesu rewolucji naukowo-technicznej w naszym kraju. Osiągnięcie tego celu wymaga wielostronnej inspiracji i organizacyjnej pracy partii, zwiększonej aktywności związków zawodowych, samorządu robotniczego. Cel ten stawia ważne zadania szczególnie przed środowiskiem naukowym, instytucjami gospodarczymi i naukowymi, specjalnie do tego powołanymi organami rządowymi, kierownictwami resortów, zjednoczeń, przedsiębiorstw, placówek i organizacji naukowych i technicznych.

Uchwała zwraca uwagę na konieczność poprawy efektywności produkcji przemysłowej, która przy wysokim tempie wzrostu była dotychczas zbyt mało intensywna. Dokument określa zadania badań naukowych i postępu technicznego oraz organizacyjnego gospodarki narodowej, wśród których na pierwszym miejscu wymieniana jest koncentracja wysiłku placówek naukowych — technicznych na wybranych problemach najistotniejszych dla intensywnego rozwoju gospodarki.

W najbliższych latach powiększony będzie systematycznie ogólny potencjał naukowy — badawczy Polski. W związku z tym konieczna jest poprawa organizacji zaplecza naukowo-technicznego. Uchwała stawia w tej dziedzinie konkretne, pilne zadania przed Komitetem Nauki i Techniki, PAN, Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz innymi zainteresowanymi resortami. Głównym celem przewidywanych zmian jest zwiększenie efektywności działania placówek naukowych. Dla osiągnięcia tego celu niezbędnych będzie szereg zmian w dziedzinie kształcenia kadr.

Wiele miejsca zajmuje w uchwale problem finansowania i budżetów ekonomicznych w dziedzinie badań naukowych. Szereg nowych budżetów oraz zmiana systemu finansowania badań mają na celu przyspieszenie realizacji pełnego cyklu prac — od koncepcji naukowej do wdrożenia przemysłowego. Uchwała IV Plenum KC partii stawia też zadania w dziedzinie prognozowania i planowania badań naukowych oraz współpracy naukowo-technicznej z zagranicą. Konieczne jest usprawnienie zarządzania i koordynacji działalności naukowo-technicznej.

W realizacji postawionych przez IV Plenum KC PZPR zadań odpowiedzialne zadania spoczywają na instancjach i organizacjach partyjnych.

W rozdziale pierwszym, poświęconym poprawie efektywności produkcji przemysłowej

uchwała stwierdza, że w dotychczasowym rozwoju Polska uzyskała wysoki stopień uprzedzenia gospodarki narodowej. Tempo wzrostu produkcji przemysłowej było w ubiegłych latach i pozostaje nadal wysokie. Wzrost produkcji jest jednak osiągany w zbyt dużym stopniu przez powiększanie zatrudnienia. Dalszy pomysłny rozwój kraju wiąże się ściśle z dokonaniem poważnych zmian w gospodarce w kierunku znacznego powiększenia udziału wydajności pracy w przyroście produkcji przemysłowej. Jest to obecnie główne zadanie, którego realizacja stanowi warunek szybszego wzrostu dochodu narodowego.

W ostatnich jednakże latach zarysowała się tendencja odwrotna. Uwzględniając wzrost wartości środków składających się na techniczne uzbrojenie pracy, postęp techniczny — organizacyjny nie stanowi jeszcze istotnego czynnika we wzroście wydajności pracy.

Rozwijanie postępu technicznego i organizacyjnego jako jednego z głównych źródeł wzrostu produkcji czystej, wydajności pracy, poprawy produktywności środków trwałych i oszczędności materiałowej powinno stać się podstawowym zadaniem ministerstw, zjednoczeń, przedsiębiorstw i placówek naukowo-badawczych. Jest to również jedno z podstawowych zadań oceny prawidłowości planów gospodarczych oraz ich realizacji. Uchwała stawia w tej dziedzinie konkretne i terminowe zadania przed komisją planowania, ministerstwami i placówkami badawczymi oraz samorządem robotniczym.

W rozdziale drugim uchwała wskazuje, że do najpilniejszych zadań w dziedzinie badań naukowych, prac rozwojowych i wdrożeniowych, należą: prawidłowy wybór problemów badawczych, koncentracja na nich wysiłku placówek naukowo-technicznych, postęp w unowocześnianiu wyrobów, ulepszeniu metod technologicznych oraz systematyczne doskonalenie organizacji produkcji i zarządzania. Rozbudowę i koncentrację zaplecza naukowo-technicznego należy przeprowadzać przede wszystkim w wybranych branżach przemysłu elektronicznego i elektrycznego, maszynowego, chemicznego i hutniczego oraz w rolnictwie.

Kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarki ma systematyczne odnawianie produkcji, wprowadzanie do niej wyrobów nowych lub zmierzających do podwyższenia jakości, do wysokich własności technicznych i jakościowych, których koszt własny zapewni opłacalność w stosunku do cen światowych. Należy ulepszyć i rozszerzyć na inne gałęzie przemysłu przetwórczego stosowany w przemyśle maszynowym system oceny nowoczesności, zaostreć kryteria oceny i klasyfikacji nowo uruchamianych wyrobów. Uchwała podkreśla pilną potrzebę intensyfikacji prac badawczych w najważniejszych dziedzinach nauki, umożliwiających szybki postęp m. in. w dziedzinie elektroniki, chemii, automatyki. Duży nacisk położony jest na szybkie unowocześnienie technologii produkcji, rozwój zaplecza zjednoczeń w tej dziedzinie. Modernizacja powinna należeć do głównych

zadań przede wszystkim zakładowego zaplecza naukowo-technicznego wykorzystującego osiągnięcia krajowe i zagraniczne.

Konieczne jest przyspieszenie automatyzacji procesów wytwórczych szczególnie w wybranych branżach przemysłowych. Dla unowocześnienia naszego przemysłu niezbędne jest także m. in. wykonanie zadań w dziedzinie programowego sterowania maszyn i urządzeń, stosowanie zasad typizacji konstrukcyjnej i powszechne korzystanie z elementów znormalizowanych.

Niewystarczający jest udział postępu organizacyjnego w podwyższaniu efektywności produkcji. Należy dokonać scalenia rozdrobnionych placówek organizacyjnych, a istniejące zaplecze organizacyjne powinno nastawić się na opracowywanie i wdrażanie w poszczególne zakłady pracy postępowych rozwiązań w dziedzinie organizacji i zarządzania. W latach 1971—75 należy zapewnić szersze wykorzystanie dla zarządzania i sterowania produkcją elektronicznej techniki obliczeniowej.

Uchwała podkreśla dalej potrzebę rozwinięcia badań teoretycznych i stosowanych w zakresie nauk ekonomicznych, szczególnie w dziedzinie produktywności środków trwałych, materiałochronności produkcji i czynników wzrostu wydajności pracy. Zintensyfikowaniu powinny ulec badania m. in. w rolnictwie. Obok prac badawczych związanych bezpośrednio z zadaniami gospodarczymi należy w odpowiednim stopniu rozwijać badania poznawcze, przyczyniające się do ogólnego podniesienia poziomu całej polskiej nauki, mogące stać się podstawą nowych, oryginalnych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych. Badania te należy koncentrować wokół problemów uzasadnionych na szerszym poziomie potrzebami gospodarczymi.

Kolejny rozdział akcentuje potrzebę poprawy organizacji zaplecza naukowo-technicznego. W najbliższych latach powiększony będzie systematycznie potencjał naukowo-badawczy kraju. Roczne przyrosty nakładów na badania naukowe powinny w jeszcze większym niż dotychczas stopniu wyprzedzać roczne przyrosty dochodu narodowego. Najszybciej można powiększyć udział nauki w rozwoju gospodarczym kraju na drodze bardziej efektywnego zorganizowania prac badawczych.

Wszystkie usprawnienia muszą zmierzać przede wszystkim do koncentracji prac badawczych wokół głównych celów ustalonych w planach rozwoju gospodarczego. Wymaga to radykalnego zmniejszenia ilości prowadzonych tematów badawczych. Poprawę efektów pracy zaplecza naukowo-technicznego powinna umożliwić integracja organizacyjna polegająca na łączeniu małych placówek w wielkie jednostki badawczo-wdrożeniowe obejmujące cały cykl rozwojowy: badania, prace konstrukcyjne, projektowo-technologiczne i wdrożeniowe.

Równolegle z doskonaleniem organizacji centralnych placówek naukowo-badawczych należy wzmocnić zaplecze zakładowe i usprawnić je do działalności. Należy też na dalsze plany rozbudowywać i tworzyć nowe zakłady doświadczalne w ramach resortów placówek badawczych oraz placówek PAN i szkół wyższych. Ważnym ogniwem w realizacji kompleksowych programów badawczych są placówki naukowe PAN. Powinny one prowadzić badania poznawcze oraz współpracować z zapleczem naukowo-technicznym w rozwiązywaniu zadań niezbędnych dla realizacji planów gospodarczych. Należy również leniej wykorzystywać potencjał szkół wyższych w rozwiązywaniu problemów badawczych istotnych dla gospodarki. Uczelnie powinny prowadzić badania dogłębnie związane z poważnymi przedsięwzięciami technicznymi i organizacyjnymi, na które trzeba im zapewnić środki kadrowe i finansowe. W uzasadnionych przypadkach mogą być tworzone instytuty

uczelniano-przemysłowe związane z określonymi branżami lub kombinatami przemysłowymi. Polepszyć należy wyposażenie placówek badawczych i szkół wyższych w niezbędną aparaturę.

W rozdziale dotyczącym kształcenia kadr uchwała wskazuje, że powiększeniu ogólnego potencjału badawczego kraju powinien towarzyszyć wzrost poziomu kadr za trudnionych w placówkach badawczych, szkołach wyższych i zapleczu zakładowym. Najsukursniejszą formą kształcenia takich kadr są studia doktoranckie, które należy rozwijać, przyjmując na nie wybijających się absolwentów szkół wyższych.

Kierownictwo placówek naukowo-badawczych ponosi odpowiedzialność za poziom naukowy zatrudnionych w tych placówkach kadr. Należy opracować plan zapotrzebowania na kadry z wyższym wykształceniem oraz program kształcenia tych kadr, z wyprzedzeniem co najmniej 10—15 lat, uwzględniając generalne założenia polityki gospodarczej oraz na podstawie studiów porównawczych z krajami rozwiniętymi. Programy nauczania w szkołach wyższych muszą uwzględniać szybki rozwój nauki i techniki, powinny być systematycznie aktualizowane.

Uchwała stawia z kolei szereg konkretnych zadań w dziedzinie kształcenia kadr oraz aktualizowania i pogłębiania wiedzy specjalistów już pracujących. Ważnym elementem racjonalnej gospodarki kadrą musi być dbałość o ich właściwe wykorzystanie. Aktualne potrzeby wymagają zatrudnienia większej niż dotychczas części wysoko kwalifikowanej kadry inżyniersko-technicznej w biurach technologicznych, konstrukcyjnych i placówkach zaplecza naukowo-technicznego gospodarki.

Podstawową zasadą zapewniającą efektywniejsze wykorzystanie środków finansowych przeznaczonych na badania naukowe powinna być większa ich koncentracja w wiodących gałęziach przemysłu i działach gospodarki — stwierdza następnie uchwała w rozdziale poświęconym problemowi finansowania badań i budżetów ekonomicznych.

Podstawową formą nowego systemu finansowania badań i prac naukowo-technicznych będzie finansowanie przedmiotowe, polegające na przydzielaniu jednostkom koordynującym i odpowiedzialnym za realizację wybranych problemów — całości środków finansowych niezbędnych na pokrycie pełnego cyklu badawczego, od badań do opracowania prototypu nowej maszyny lub nowej sprawdzonej metody technologicznej.

Celowe jest zniesienie limitowania zatrudnienia w instytutach, centralnych laboratoriach oraz biurach konstrukcyjnych przy zachowaniu limitowania funduszu plac. Placówki naukowo-badawcze resortów gospodarczych powinny sukcesywnie przechodzić na system rozrachunku gospodarczego do końca 1970 r. Placówki naukowo-techniczne biorące udział w przygotowywaniu nowych rozwiązań powinny osiągać korzyści materialne związane z efektami ekonomicznymi osiągniętymi dzięki wdrożeniu innowacji. Powstanie fundusz efektów wdrożeń, który będzie wykorzystany na potrzeby rozwoju placówki, premie i nagrody oraz cele socjalne i mieszkaniowe.

Prognozowanie i planowanie badań naukowych — to tytuł kolejnego rozdziału. Strategicznie kierunki rozwoju nauki i techniki — podkreśla się w uchwale — powinny być podporządkowane długofalowej koncepcji rozwoju społecznego, kulturalnego i gospodarczego kraju. Należy rozwinąć wszelkie strony studia nad kształtem naszego kraju w przyszłości. Uchwała podnosi znaczenie długoterminowych prognoz przede wszystkim dla najbardziej dynamicznie rozwijających się dziedzin nauki i

techniki oraz gałęzi przemysłu jak również dla bazy surowcowej i rolnictwa. W planowaniu rozwoju nauki i techniki szczególną uwagę należy poświęcić problemom węzłowym.

Międzynarodowa współpraca w dziedzinie badań naukowych i rozwoju technicznego stanowi jeden z podstawowych elementów naszej polityki naukowej. Szczególne miejsce w tej dziedzinie przypadać będzie nadal współpracy krajów socjalistycznych, a w szczególności krajów członkowskich RWPG — stwierdza się w dalszym rozdziale poświęconym współpracy naukowo-technicznej z zagranicą.

Uchwała stawia następnie zadania w dziedzinie zarządzania i koordynacji działalności naukowo-technicznej przed organami rządowymi, instytucjami i urzędami zajmującymi się tymi problemami. Należy zapewnić bardziej skuteczną niż dotychczas realizację polityki naukowo-technicznej ustalonej w uchwałach partyjnych i postanowieniach rządowych. Realizacja zadań postępowo technicznego wymaga zdecydowanego wzmocnienia kierownictwa działalnością badawczą i rozwojową w minis-

terstwach, centralnych urzędach i zjednoczeniach.

W ostatnim rozdziale określającym zadania instancji i organizacji partyjnych, podkreśla się, że PZPR zawsze przywiązywała wielkie znaczenie do roli nauki w budowie wysoko rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Realizacja zadań wytyczonych w uchwale ma na celu przede wszystkim przyspieszenie procesu rewolucji naukowo-technicznej w gospodarce narodowej.

Organizacje partyjne i związki zawodowe — czytamy w zakończeniu uchwały — rozwijają wśród klasy robotniczej i ogółu pracujących szeroką działalność wyjaśniającą i organizatorską na rzecz zrozumienia istoty uchwały IV Plenum, pełnej realizacji postępu naukowo-technicznego i organizacyjnego oraz zapewnienia społecznej kontroli realizacji nowych zadań w gospodarce narodowej.

Należy oczekiwać, że liczne rzesze pracowników nauki, kadry inżyniersko-technicznej i wszyscy pracownicy gospodarki podejmą nowe zadania w poczuciu odpowiedzialności za przyszłość socjalistycznej Polski.

Pełny tekst uchwały publikuje „Trybuna Ludu”. (PAP)

Posłowie Ziemi Wielkopolskiej omawiali ważne bieżące sprawy

Posłowie Ziemi Wielkopolskiej zebrali się wczoraj, aby zapoznać się z aktualną sytuacją w rolnictwie naszego województwa.

Posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego otworzył jego przewodniczący poseł Kazimierz Barcikowski — I sekretarz KW PZPR. Posłowie wysłuchali informacji wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Wacława Waligóry na temat obecnej sytuacji w rolnictwie i zadań na rok 1970. Omówił on kierunki działania związane z łagodzeniem skutków suszy.

Susza odbiła się ujemnie na zbiorach okopowych, co wyraźnie pogłębiło deficyt paszy w naszym województwie. W tej materii podejmowane są różne kroki zaradcze, np. zwiększa się dostawy wysłodków i melasy dla rolników, zwiększa się sprzedaż mieszanek paszowych, wymienia się ziemniaki na susz. Chodzi o to, aby zachowanie obecnego stanu hodowli bydła i trzody chlewnej, a nawet pewien wzrost obłady na sto ha. W skupie żywca nie notuje się spadku, jest nieco wyższy niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Pewien niepokój budzi zwiększona w niektórych powiatach podaż macior i cieląt. Skup zboża przebiega prawidłowo, plan został zrealizowany w 79 procentach.

W dyskusji zabierali głos m. in. posłowie: Tadeusz Małkowski, Władysław Galka, Józef Wroniak, Wacław Jagodziński, Pelagia Dolata, Tadeusz Wiśniewski, przedstawiając różne wątpliwości i pytania wyborców, na które otrzymali odpowiedzi ze strony przewodniczącego Prezydium WRN posła Franciszka Szczerbala, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Wacława Waligóry i prezesa Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych posła Tomasza Malinowskiego.

W następnym punkcie posiedzenia z realizacją postanowień ustawy o amnestii zapoznali posłów szef Prokuratury Wojewódzkiej Antoni Hapon, prezes Sądu Wojewódzkiego

Protest NRD

Von Hassel odwiedzi Berlin Zachodni

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD za protestował w śróde przeciwko wizycie przewodniczącego zachodniemieckiego Bundestagu von Hassela, zapowiedzianej na 20-21 bm w Berlinie Zachodnim. (PAP)

Stanisław Fornalik i zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO płk. Feliks Krysiak.

Zatwierdzono również plan pracy Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. (emp)

II wojna według „Aftenposten”

Jest w Norwegii takie pismo codzienne o niemałym nakładzie, które wzięło sobie za cel sławienie hitlerowskiego Wehrmachtu w II wojnie światowej.

Pismo o tytule „Aftenposten” w każdą sobotę zamieszcza przypomnienie szeregu ważniejszych wydarzeń z ubiegłej wojny światowej. Swoisty to przegląd. Weźmy dla przykładu rok 1944. Według „Aftenposten” najważniejszymi ładymi operacjami wówczas były: wysadzenie amerykańskiego desantu w Ajaccio na Korsyce, wejście wojsk anglo-amerykańskich do Rzymu i bitwa o Monte Cassino. W relacji o tej bitwie czytamy: „I niemiecka spadochronowa dywizja na Monte Cassino wykazała nieprawdopodobną wytrzymałość. Jej walki obronne wzdłuż dolin i na szczytach gór są największym czynem bohaterstwa w historii wojny i mogą być porównane jedynie z obroną przez Niemców Stalingradu”.

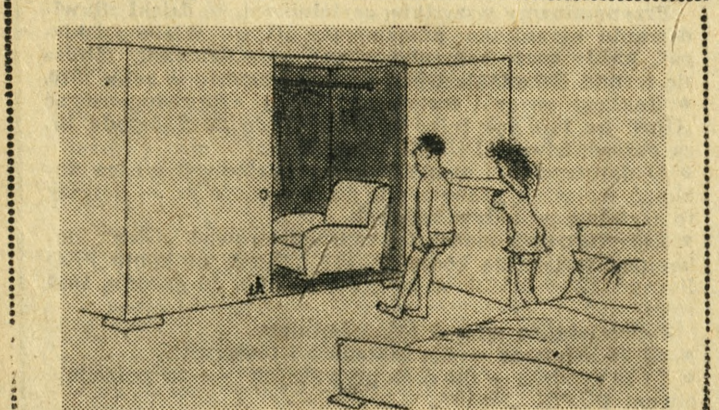
Czytelnik tego pisma nie dowie się nic o Polakach, o ich bezprzykładnym męstwie. Bitwa o Stalingrad w przedglądzie wydarzeń z 1943 roku, w relacji „Aftenposten”, była „bohaterską obroną nadwiślańskiego miasta, znajdującego się w rękach Niemców”. Z przeglądu tego wynika, że nie żołnierze radzieccy, lecz wojska hitlerowskie dokonywały tam cudów bohaterstwa.

Dziennik norweski, dając swoje „przeglądy”, przeoczył, że w bieżącym roku w październiku minęło 25 lat od momentu, gdy Czerwona Armia, po rozbiciu silnego ugrupowania Wehrmachtu na północ Norwegii, wyzwoliła północne rejony tego kraju, wojska zaś zachodnich sprzymierzeńców przybyły do Norwegii dopiero po kapitulacji Wehrmachtu.

Można by nie zwracać uwagi na postawę pisma „Aftenposten”, gdyby to był głos osobisty. Lecz stanowi on jedno z ogniw fałszerstwa, głoszonego na Zachodzie o II wojnie światowej w celu rehabilitacji Wehrmachtu, po przedniku Bundeswehry.

HENRYK BARAŃSKI

HUMOR I SATYRA



INSTYTUT W NOWEJ ROLI

Wytłoczone na V Zjeździe i skonkretyzowane na II Plenum KC PZPR - nowa strategia selektywnego rozwoju kraju oraz nowy sposób planowania przewidują także szerszy niż dotychczas udział pracowników zaplecza naukowo-technicznego w pokonywaniu trudności na drodze do intensywniejszego wykorzystywania już istniejącego majątku narodowego.

Instytut Technologii Drewna w Poznaniu zajmuje się doskonaleniem metod pozyskiwania, przerobu i wykorzystywania drewna, najważniejszego — po węglu i stali — surowca dla wielu gałęzi przemysłu.

Mimo iż lasy zajmują u nas około 26 procent powierzchni kraju, to jednak są bardzo przetrzebione, w większości jeszcze młode i nie nadające się do dużego wyrębu. Toteż drewno jest materiałem poszukiwanym i należy nim gospodarzyć w sposób racjonalny i oszczędny.

Pośród tysięcy spraw szczegółowych gospodarki drewnem, Instytut wybrał więc kilkadziesiąt zasadniczych i od lat nimi się zajmuje. M. in. prowadzi się poszukiwania możliwości przerobu gałęzi, ścień, wiórów itp. odpadów na pełnowartościowy materiał budowlany i stolarski; pracuje się nad doskonaleniem już znanych i tworzeniem nowych metod produkcji płyt, sklejek i innych tworzyw drzewnych. Trwają prace nad przedłużeniem trwałości drewna i jego przetworów, doskonaleniem metod produkcji mebli itd. W niektórych dziedzinach Instytut uzyskał liczące się w Europie rezultaty.

Informowaliśmy np. niedawno o wyróżnieniu trzech zespołowych prac Instytutu nagrodami Komitetu Nauki i Techniki (prace te mogą dać gospodarce narodowej około 350 mln oszczędności rocznie). Dzisiaj możemy dodać, że w niedawnym plebiscycie, zorganizowanym przez warszawską redakcję czasopisma „Wynalazczość i racjonalizacja” na najważniejsze wynalazki zgłoszone w 25-lecie PRL, wśród pierwszych na liście znalazł się patent pracowników Instytutu: mgr inż. P. Stolarskiego, dr inż. E. Tarocińskiego i dr. E. Urbanika; określa on sposób produkcji środka zabezpieczającego ścięte pnie drzew i tarcie przed największym wrogiem drewna — zagrzybieniem i sinizną.

Tegoroczny plan prac badawczych Instytutu jest także bogaty. Jednak gdy II Plenum KC PZPR zaapelowało do ludzi nauki o pomoc dla przedsięwzięcia i zjednoczenia w opracowaniu planów na przyszłe 5-lecie, kierownictwo Instytutu oddelegowało do tej pomocy najlepszych pracowników.

Już 7 czerwca br., a więc równocześnie z przekazywaniem zakładom wytłoczonych do planu. Instytut wysłał do 6 Zjednoczeń Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego listy, deklarujące pomoc w przygotowaniu projektu planu na lata 1971—1975.

Przemysł skorzystał z oferty. Dla ludzi z ITD rozpoczęła się praca na dwa fronty: w Instytucie i w zakładach.

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego np. potrzebowało naukowych kryteriów do oceny i klasyfikacji procesów technologicznych w swoich fabrykach, a Zakłady Przemysłu Sklej w Orzechowie oczekiwały pomocy w swoich dążeniach do zwiększenia przepustowości suszarni drewna, zwiększenia produkcji kształtek i elementów meblowych oraz uruchomienia nowej produkcji formatek meblowych.

Zakłady Płyt Pilśniowych w Przemysle miały kłopoty z prawidłowym sporządzeniem bilansu swych zdolności produkcyjnych oraz propozycji inwestycyjnych. Pracownicy Instytutu doradzili im jak to zrobić. Nawet wyliczyli, że pierwotne zamierzenia inwestycyjne zakładów trzeba zmienić na bardziej efektywne oraz wskazać jakie to powinny być inwestycje.

Przykładów świadczonej pomocy można by wymienić wiele. Do Instytutu zwracali się bowiem różne zakłady z całego kraju: Fabryki Mebli z Gostynina, Zamościa i Radomska, Zakłady Suche Destylacji Drewna z Hajnowki, Zakłady Płyt Wiórowych z Nidy i Suwałk, Zakłady Przemysłu Zapałczanego z Bystrzycy itp. Lista nazwisk pracowników Instytutu, udzielających pomocy zakładom w opracowywaniu projektów planów rośnie. Z prowizorycznego podsumowania I etapu prac wynika, że dla przemysłu płyt, sklejek i zapałek pracowało w różnych formach 35 pracowników Instytutu, dla przemysłu meblarskiego — 28 oraz dla przemysłu tartaczego i innych jednostek — 44.

Mimo, iż udzielanie zakładom pomocy w przygotowywaniu projektów planów na przyszłe 5-lecie skomplikowało nieco normalny tok pracy Instytutu, to jednak obok wymiernych zysków dla gospodarki, przyniosło także korzyści Instytutowi. Jeszcze bardziej zacieśniły się bowiem jego liczne więzi z fabrykami, pracownicy naukowcy mieli możliwość zetknięcia się z nowymi problemami technicznymi oraz spojrzeć na nie od strony nowych reguł ekonomicznych, zmuszających do rozwiązywania tych samych problemów w wielu wariantach i wyboru najkorzystniejszych. Taka konfrontacja z praktyką bardzo się przyda, jako że w przyszłości każdy temat badawczy musi mieć mocne uzasadnienie ekonomiczne.

Udział liczny w przygotowaniu projektów planów zakładowych rozszerzył także wiedzę Instytutu o narastających do rozwiązania problemach przemysłu. Pozwoli to lepiej sprecyzować tematykę badawczą ITD. Bo on także jest w trakcie przygotowywania planu na lata 1971—1975.

PIOTR CHOJNACKI

KSIAŻKI, NA KTÓRE CZEKAMY

Książka społeczno-polityczna jest uzupełnieniem naszej wiedzy o współczesnym świecie. Pozwala zrozumieć jego przemiany, utwierdzić własne przekonania, przyswoić politykę kraju. Dla ułatwienia dotarcia do najlepszych pozycji wydawniczych i nabycia ich organizuje się ogólnokrajowy Klub Książki „Człowiek — świat — polityka”. Organizatorami Klubu w Wielkopolsce są redakcja „Gazety Poznańskiej” i „Dom Książki” oraz poszczególne wydawnictwa, łącznie z Wydawnictwem Poznańskim.

W ubiegłym roku do klubu przystąpiło 1200 członków. W księgarniach zanotowano wzmogłą sprzedaż książek o tematyce społeczno-politycznej, a w bibliotekach wzrost liczby wypożyczeń, co świadczy o rosnącym zainteresowaniu tego rodzaju literaturą. Członkowie „Klubu 69” wyrażali życzenia, aby rozszerzyć listę klubowych książek. Życzenie to zostało

uwzględnione i w tegorocznym klubie lista pozycji zawiera 42 tytuły. Są wśród nich — w związku z 100 rocznicą urodzin wodza Rewolucji — prace Lenina i publikacje o nim np. E. Drabkina „Na

dzieniu m. in. szkice M. Berezowskiego o zabójstwie R. Kennedy'ego, o zamachu na pastora Kinga i incydencie w Zatoce Tonkijskiej z sierpnia 1964 r., w książce pod wspólnym tytułem „Śmierć senatora”, pamiętniki G. K. Żukowa „Wspomnienia i refleksje”, „Rocznik polityczny i gospodarczy 1969”, „Słownik wychowania obywatelskiego”.

To tylko niektóre z interesujących tytułów. Wszystkie są zapowiadane w planach wydawniczych na rok przyszły, a więc nie ma tu pozycji starych. Nabywcą tych wydawnictw może być każdy, kto do 31 grudnia br. zgłosi na specjalnej karcie lub blankiecie PKO swój udział w klubie. Informatory i karty zgłoszeń można znaleźć w każdej księgarni „Domu Książki”.

Nabywca co najmniej 6 tytułów otrzymuje premię w postaci dodatkowej siódmej książki. Wysokość premii rośnie w miarę nabywania książek. Członek klubu, który zamówi i wykupi pełen zestaw tytułów klubowych — jako premię może wybrać nowe wydanie Małej Encyklopedii Powszechnej. (g)

przełomie zimy”, J. Krasina — „Lenin, rewolucja, współczesność”. Literatura społeczno-polityczna to publicystyka, pamiętniki, artykuły, reportaże, pozycje naukowe i popularne, encyklopedie i roczniki, wydania okolicznościowe. Wśród klubowych tytułów znaj-



Droczące święto — Dzień Nauczyciela. Serdeczne słowa, kwiaty stają się wyrazem naszego uznania dla tysięcy nauczycieli i wychowawców. A zarazem zbilansowania dorobku w dziedzinie oświaty, o który zabiegaliśmy wspólnie — nauczyciele i rodzice. Takiego tempa rozwoju szkolnictwa, jakie narzucili sobie w 25-lecie Polski Ludowej nie notowała nasza historia. Ani jedno dziecko nie pozostaje poza szkołą. Naukę w szkole podstawowej przedłużymy do 8 lat. Prawie wszystkie dzieci kończące szkołę podstawową mają możliwość kontynuowania nauki. Przebudowie uległo szkolnictwo ogólnokształcące i zawodowe. Modernizuje się szkolnictwo wyższe.

Sprawy oświaty i wychowania zawsze znajdowały się w centrum zainteresowania partii i rządu. Społeczeństwo niejednokrotnie dawało wyraz swojego szacunku i sympatii dla nauczycieli. Doceniamy ich rolę w wychowaniu naszych dzieci, czasem większą niż rodzinnego domu. Swoim przykładem, swoją postawą ży-

ciową, wpływają na ukształtowanie osobowości przyszłego obywatela. Jest to zawód najbardziej odpowiedzialny, wymagający szczególnych predyspozycji. Nielatwie to zadanie prowadzić młodego czło-

łowiego tyłu nauczycieli z wyższym wykształceniem, co obecnie. Miarą efektów nauczycielskiej pracy jest śledzenie najnowszych zdobyczy naukowych i przekazywanie ich na bieżąco. Wymaga to dużego wysiłku. A przecież trudne są jeszcze warunki pracy i życia nauczycieli, kłopoty materialne i prestiżowe. Mimo to wielu młodych ludzi wybiera ten zawód. Bo nauczycielstwo to powołanie.

Na V Zjeździe PZPR nakreślono perspektywę rozwoju Polski. Na IV Plenum KC ukonkretniono je, w odniesieniu do roli i zadań nauki i techniki. I znowu szczególnie od powiedzialność tysiącniczej rzeszy nauczycieli, aby przekazywali wskazania w czyn. Ich pomoc w ukształtowaniu przyszłości naszego kraju jest niezbędna. Od nich zależy czy młode pokolenie będzie pokoleniem ludzi rozumnych i mądrych, pokoleniem zdolnym do podjęcia wielkich czynów.

Dzisiaj, w dniu święta przekazujemy im kwiaty i słowa sympatii za to, że tak dobrze kształtują oblicze przyszłych pokoleń.

Tym, którzy uczą

wieka od przedszkola po uniwersytet. Wymaga dużych umiejętności i dużej wiedzy. Nasza kadra nauczycielska jest coraz liczniejsza i coraz młodsza. W zrozumieniu ważności powierzonych zadań masowo dokształca się. Nigdy nie mie-

NASZE ROZMOWY

Pasja tworzenia

Rzadko się zdarza, aby inżynier zrezygnował z asystentury na Politechnice i wybrał pracę pedagogiczną. A jednak Antoni Hoffa, inżynier elektryk z zawodu, a nauczyciel z wyboru, związał się trwale ze szkołą i wcale tej decyzji nie żałuje. Uczy elektrotechniki w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących w Jarocinie. Szkoła kątem zajmuje parę klas w budynku Liceum Ogólnokształcącego. W tych warunkach wygospodarowanie na strychu LO pracowni elektrotechnicznej dla ZSZ liczy się podwójnie. A. Hoffa jest autorem wielu pomocy naukowych z zakresu swojego przedmiotu, których zastosowanie pozwala przyspieszyć proces nauczania. Ostatnio został laureatem konkursu „Mój udział w postępie pedagogicznym” ogłoszonego przez Radę Postępu Pedagogicznego. Pracę zawodową z powodzeniem łączy z obowiązkami społecznymi.

Gratulujemy nagrody i pytamy od jak dawna nasz rozmówca zajmuje się projektowaniem pomocy naukowych.

— Problem właściwego wykorzystania i powszechnego stosowania pomocy naukowych interesuje mnie od dawna. Pierwsze przyrządy do nauczania elektrotechniki zaprojektowałem przed 7 laty i od tego czasu rocznie konstruuje ich około 20 sztuk. Wykonuję je oczywiście przy pomocy uczniów. Muszę przyznać, że to wpływa mobilizująco na nich. Z satysfakcją oglądają zrobione przez siebie przyrządy. Odnoszę wrażenie, jak gdyby zbliżyli ich do problematyki przedmiotu. Przy urządzaniu pracowni też pomaga mi młodzież. Odbywamy w niej zajęcia od 4 lat. Pisałem zresztą o tym w czasopiśmie „Szkoła zawodowa”.

— Ostatnio dość powszechne jest przygotowywanie pomocy naukowych przez nauczycieli. Czy nie należy zaniechać Pana pomyśleć o wymianie doświadczeń?

— Nauczyciel szkoły zawodowej chcąc uczyć musi się za jąc przygotowywaniem wzorców. Te, które oferuje Cezas są w bardzo małym stopniu przydatne dla szkół zawodowych. Trzeba więc uzupełniać je o swoje. Produkcja nie nadaje za postępowym pedagogicznym. Uważam, że jest zbyt mała

aktywność w czynnym szerzeniu postępu pedagogicznego. Wśród nauczycieli rodzą się ciekawe koncepcje i szkoda, że by służyły tylko jednej szkole. Moim zdaniem ktoś powinien się zająć koordynowaniem prac związanych z produkcją pomocy naukowych, dostarczać zainteresowanym nauczycielom fachową literaturę polską i obcą. Taką koordynację pozwoliłaby często na powielenie wzoru i jego produkcję. Chodził prze cież o to, aby w każdej szkole nauczono najwięcej. Po co pracować nad problemem, który rozwiązał kolega? W zakładzie pracy zgłoszenie wniosku racjonalizatorskiego wymaga formalności. Natomiast w oświacie są to sprawy ciągle jeszcze skomplikowane.

— Dlaczego niektórzy nauczyciele niechętnie posługują się pomocami naukowymi?

— Trudno wyobrazić sobie programowane nauczanie przy zastosowaniu tylko tradycyjnych form wykładu. Aby nauczyciele wyzbyli się „przy rządowstrętu” winny one być proste i nowoczesne. Należałoby je zmodyfikować w ten sposób, żeby można każdy egzemplarz używać do omawiania paru zagadnień. Sam przyrząd własnej konstrukcji niejednokrotnie usprawniam, bowiem praktyka wykazuje możliwość zmian. Ostatnio zgłosiłem do Ośrodka Metodycznego odczyt omawiający moje doświadczenia z wszechstronnym wykorzystaniem pomocy naukowych w nauczaniu elektrotechniki. Za warłem też w nim propozycję perspektywicznego rozwoju ruchu nauczycieli nowatorów.

— Jak Pan ocenia konkurs zorganizowany przez Radę Postępu Pedagogicznego „Mój wkład w postępie pedagogiczny”?



Antoni Hoffa: „... Należy pomóc nauczycielom nowatorom...”. Fot. — K. Przychocki

— Bardzo pozytywnie. Wywolił masę inicjatyw i pozwolił na konfrontację osiągnięć. Konkurs, to właśnie jedna z form, którą proponowałbym za chować.

— Pracuje Pan jeszcze jako konstruktor w Jarocińskich Zakładach Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, czy nie żałuje Pan decyzji zostania nauczycielem?

— Nie żałuję. Praca konstruktora jest bardzo ciekawa, szczególnie w naszym zakładzie, ale lubię szkołę. Nie raz rozwiązania konstrukcyjne dotyczące maszyn sugerują budowę pomocy naukowych. Jak Pani widzi, moje zajęcia uzupełniają się, są sobie nawzajem pomocne. Nie zerwałem też kontaktów naukowych z Politechniką.

Rozmawiała:

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Wyjątkowa szansa powrotu do uczciwego życia

Popełniłem przestępstwo zagrożone karą 5 lat więzienia. Od tego czasu żyłem w strachu. Bałem się, że wszystko wyjdzie na jaw i zostanie aresztowany, a potem nastąpi proces zakończony surowym wyrokiem.

Z tej udręki wybawiła mnie amnestia. Konkretnie: art. 8 ustawy amnestyjnej wydanej w lipcu 1969 roku. Stwierdziłem, że przepis ten daje mi wyjątkową szansę jakiegoś rozliczenia się z niechlubną przeszłością i to bez ponoszenia odpowiedzialności karnej. Zdołałem się więc na odwagę i powiedziałem wszystko prokuratorowi. Ten zaś stwierdził, że podane przeze mnie fakty są zgodne z rzeczywistością — umorzył postępowanie. Stałem się człowiekiem wyzwolonym z jarzma strachu... — tak mówi jeden z

tych, którzy skorzystali z do brodzajstwa art. 8 ustawy o amnestii.

Wspomniany artykuł to rzeczywiste wyjątkowa szansa dla tych, którzy zblądzi li. Prze widuje bowiem korzystne warunki zastosowania amnestii

wobec osób, których przestępstwa (popełnione przed dniem 15 lipca br.) nie są jeszcze znane organom ścigania. Warunkiem skorzystania z dobro dziejstwa amnestii jest zgłoszenie przestępstwa do 31 grudnia 1969 roku.

Należy przypomnieć, że amnestia nie miała zastosowania

wobec ujętych i osadzonych sprawców najcięższych przestępstw. Tymczasem art. 8 dotyczy wszystkich przestępstw (jedyny wyjątek stanowią zbrodnie hitlerowskie). Tak więc ci, którzy w przeszłości weszli na złą drogę — niekiedy przypadkowo lub w szczególnych okolicznościach — mają teraz możliwość powrotu do uczciwego życia. Na wykorzystanie tej szansy nie pozostało już zbyt wiele czasu.

Kto mając na sumieniu przestępstwo zwleka z decyzją o ujawnieniu tego czynu władzom — działa na swoją szko-

dę. W razie wykrycia tegoż przestępstwa przez organa ścigania nie będzie mógł bowiem skorzystać z art. 8: musi ponieść wszystkie konsekwencje swego czynu. Wiele osób już zrozumiało, że nie ma sensu na ostatnią chwilę odkła-

dać decyzji o ujawnieniu przestępstwa. Z danych Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu wynika, że od 23 lipca br. do chwili obecnej około 100 mieszkańców Wielkopolski dobrowolnie zgłosiło organom ścigania popełnienie takich przestępstw jak np. zagarnięcie mienia społecznego (w grę

wchodzi kwoty od 1000 do 160 000 zł), włamania, fałszerstwa dokumentów, kradzieże mienia prywatnego, oszustwa, przyjmowanie i udzielanie łapówek, przestępstwa skarbowe, nielegalne posiadanie bro ni i amunicji.

Garść przykładów. Księgowa zatrudniona w pewnej spółdzielni przynależała do systematycznego przywłaszczania sobie pieniędzy (łącznie 160 tys. zł). Magazynier, również pracujący w spółdzielczości, ujawnił zagarnięcie 100 tys. zł. Do jednej z prokuratur powiatowych zgłosił sprawcy włamania i kradzieży pojemnika z ubraniami; przestępstwo to popełnione zo-

Dokończenie na str. 4

Coraz więcej osób korzysta z art. 8 ustawy o amnestii

Wyjątkowa szansa powrotu

Dokończenie ze str. 3

stało na stacji PKP. Nielegalne posiadanie większej ilości amunicji to czyn przestępczy ujawniony przez jednego z mieszkańców pow. wschodnich naszego województwa. I wreszcie pewien Cygan przyznał się, że wziął od rolnika 30 tys. zł za... odczynienie czarów, które „sąsiadka owego rolnika rzuciła na jego krowy”.

Wśród ostatnich zgłoszeń jest również jedno dotyczące poważnej afery, która według wstępnych danych mogła spowodować znaczne szkody dla gospodarki narodowej.

Należy podkreślić, że nikt z tych, którzy się zgłosili nie został tymczasowo aresztowany, a około 50 procent spraw zostało już umorzonych.

Jak już wspomnieliśmy w Wielkopolsce z dobrodziejstwa art. 8 skorzystało około 100 osób. Jest to liczba stosunkowo nieduża skoro się zważy, że w innych województwach — mniejszych od naszego — po około 300 osób zgłosiło organom ścigania swoje przestępstwa. Zdaje się to świadczyć o tym, że u nas sporo osób zwleka jeszcze z podjęciem decyzji. Być może dlatego, że niedostatecznie zna zasady art. 8 ustawy o amnestii. Wychodząc naprzeciw tym po trzeba postanowiono uruchomić telefony zaufania:

593-85 — Sąd Wojewódzki, 559-04 — Prokuratura Wojewódzka,

431-03 i 412-284 — Komenda Wojewódzka MO.

Przy pomocy tych telefonów można anonimowo — bez przedstawiania się — uzyskać informacje związane ze stosowaniem amnestii. Telefony czynne są codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 8—17. Tego rodzaju informacji udzielać będą w podobny sposób również powiatowe — sądy, prokuratury i komendy MO. Ponadto prawnicy — członkowie Zrzeszenia Prawników Polskich, m. in. adwokaci i radcy prawni, w każdej chwili służą zainteresowanym wiadomościami na temat art. 8 ustawy o amnestii — szansy, której nie wolno zaprzepaścić.

M. Ł.

ZAWÓD DLA 120 TYSIĘCY

Najważniejsze zadania ZMW

Związek Młodzieży Wiejskiej — najbardziej masowa organizacja młodych na wsi wielkopolskiej szykuje się do VII Wojewódzkiego Zjazdu, który odbędzie się 13 grudnia br. Na zjazdach powiatowych wybrano delegatów, którzy mają reprezentować 120-tysięczną reszłę członków ZMW. W szerokiej dyskusji wyłonili się najważniejsze zadania, jakie organizacja powinna zrealizować w najbliższych latach. O tych sprawach rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMW JOZEFEM ŚCIBISZEM.

— Nielatwo scharakteryzować cały dorobek wielkopolskiej organizacji ZMW, ale warto chyba przypomnieć jej najważniejsze osiągnięcia...

— W ostatniej kadencji wiele zadań wzięliśmy na siebie, realizując je z mniej lub bardziej pomyślnym skutkiem. Ocena należy nie do nas, lecz do delegatów na Zjeździe, na który pójdziemy z dużym dorobkiem.

W wyniku wykonania bogatego programu działania, na fali ogólnokrajowych wydarzeń, a zwłaszcza IV Zjazdu PZPR i obchodów 25-lecia Polski Ludowej, nastąpiła konsolidacja naszego Związku. Wypracowaliśmy wiele nowych form działania, że przypomnę takie kampanie jak: „Każdy kłós na wagę złota”, udział w akcji wykopkowej i gromadzeniu pasz, turnieje wsi, konkursy na najlepszy klub wiejski, olimpiady wiedzy rolniczej, popularyzacja techniki, współzawodnictwo między młodymi rolnikami.

Ta działalność zyskiwała nam zwolenników wśród młodzieży niezorganizowanej, która zasilila nasze szeregi. W miarę jacej kadencji Zarządu Wojewódzkiego organizacja nasza wzrosła do 120 tysięcy członków, skupionych w 3 332 kółach, to znaczy, że w ciągu dwóch lat przybyło nam 130 kół i 8 500 członków.

— Rzeczywiście rozwój imponujący. Czy można wiedzieć, jaką młodzież zrzesza Wasza organizacja? Jaki jest jej skład społeczny, kwalifikacje ogólne i zawodowe, wiek?

— Największą liczbę naszych członków stanowi, oczywiście młodzież zatrudniona bezpośrednio w rolnictwie (64 450 osób). Blisko 44 tysiące młodych pracuje w gospodarstwach rodzicielskich, ponad 2,5 tysiąca prowadzi samodzielnie gospodarstwa, około 8 400 członków pochodzi ze środowiska PGR, a około 4400 z rolniczych spółdzielni produkcyjnych. ZMW zrzesza także

przedstawicieli zawodów ściśle związanych ze wsią jak ponad 74 tysiące osób nie przekroczyło 20 roku życia) decyduje również o charakterze kwalifikacji ogólnych i zawodowych. Edukacja ogólna tej młodzieży skończyła się przeważnie na wykształceniu podstawowym (około 77 tysięcy członków), choć wielu zdobywa zawód na kursach i w SPR. Blisko 26 tysięcy ma niepełne wykształcenie średnie. Mamy prawie 11,5 tysiąca absolwentów szkół średnich i 333 — wyższych szkół. Niecałe 3100 osób legitymuje się wykształceniem niepełnym wyższym.

Taki skład naszej organizacji nakłada na nas obowiązki podnoszenia poziomu politycznego młodzieży, jej kwalifikacji ogólnych i zawodowych.

— W jaki sposób zamierzacie to uczynić?

— Doszliśmy do wniosku, że obecne formy szkolenia oświatowo-politycznego, prowadzonego szeroko w kółach, dają niedostateczne efekty, a to głównie z braku własnego aktywu, który umiałby takie szkolenie samodzielnie prowadzić. Ośrodki myśli politycznej to dopiero początki innych form działania, skuteczniejszych od dotychczasowych. Za tem nasze pierwsze zadanie na przyszłość to konieczność stworzenia własnej, silnej grupy aktywu, zdolnego podjąć pracę oświatowo-polityczną.

Związek Młodzieży Wiejskiej powinien w większym stopniu oddziaływać na kształtowanie postawy politycznej swoich członków, a przez nich i całej młodzieży wiejskiej.

— Nie wydaje się to łatwe przy obecnym poziomie ogólnym i zawodowym tej młodzieży. Nie ma co ukrywać, że nie tylko w rolnictwie indywidualnym, ale i w przodujących nie raz gospodarstwach państwowych czy spółdzielczych jest znaczny odsetek młodych nie mających ukończonej szkoły podstawowej i właściwie bez żadnych kwalifikacji zawodowych. Jak im pomóc w awansie życiowym?

— Wysuwamy na Zjeździe hasło „Wszystcy uczymy się zawodu”. Każdy młody chłopak i dziewczyna powinni pod

jąć naukę zawodu, zarówno w szkołach przysposobienia rolniczego, jak i innych. Prowadzimy pertraktacje z Kuratorium i Izłą Rzemieślniczą w sprawie kształcenia zawodowego młodzieży. Uczynimy wszystko, aby SPR stały się szkołami z prawdziwego zdarzenia. Postulujemy, aby każdy absolwent PR uzyskał pozwolenie prowadzenia ciągnika. W ten sposób rozwiąże się deficyt kadry traktorzystów.

Największy nacisk położymy jednak na szkolenie zawodowe i ogólne młodzieży pracującej w PGR-ach. Dotychczasowy system szkolenia kursowego, naszym zdaniem, nie wiele daje młodocianym, a takich pracuje w PGR-ach około 3 tysięcy. Tytuł kwalifikowanego robotnika przysnawany po paromiesięcznym kursie jest oczywistym nieporozumieniem. Rolnictwa nie można się w ten sposób nauczyć. Zawarliśmy więc porozumienie z dyrekcją WZ PGR na temat przywzrostowego szkolenia młodocianych. Dwuletnia nauka obejmowałaby 3 dni w tygodniu praktyki rolniczej u doświadczonych mistrzów i 3 dni wykładów teoretycznych. Przykładowe, zasadnicze szkoły zawodowe to jedyna droga do zdobywania kwalifikacji rolniczych w PGR-ach. Szkoły te muszą być odpowiednio wyposażone i mieć osobne lokale. Taka szkoła ma powstać z początkiem nowego roku szkolnego w Gołębiniu Starym. Tylko taki system kształcenia pozwoli młodzieży wydestać się z marginesu społecznego, na jaki jest obecnie spychana. Człowiek światły ma poczucie swojej wartości i łatwiej mu zabierać głos w sprawach produkcyjnych i ogólnych dotyczących środowiska, w którym żyje.

— Zatem chodzi o aktywizację społeczną młodzieży, o jej żywszy udział we współzawodnictwie?

— Narzeka się stale, że nie ma odpowiednich kadr. Kadry są, tylko trzeba je dojrzejść, a potem odpowiednio wykształcić, a także stworzyć młodzieży autentyczne i faktyczne możliwości do współdecydowania o losach wsi. Trzeba jej zaprezentować taki model wsi i życia, aby stała się dla niej atrakcyjna. bo obecny na pewno nie jest. Wtedy nie będzie problemu gospodarstw bez następców. Taką wizję wsi w roku 2000 chcemy pokazać naszej młodzieży. Poprosiliśmy o jej opracowanie naukowców z polskiej WSR. Ta wizja musi być realna, bo przecież nasza młodzież chce wiedzieć co będzie robiła za trzydzieści lat, jaki los ją czeka i czy warto o niego toczyć boje. Musimy wiedzieć dokąd zdążamy.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Losy pośmiertnej maski Lenina

Jak wiadomo, po zgonie W. Lenina była zrobiona maska, na której dano następujący napis: „Gorki, 22 stycznia 1924 roku, godzina czwarta w nocy”. Zadanie to wykonał rzeźbiarz Siergiej Mierkurow.

W osiem lat później zdarzyła się rzecz następująca. Pewnego razu pracownik Mierkurowa w Moskwie odwiedził gościa z Niemiec — znanego malarza Otto Nagel i jego żonę. Podczas pożegnania Mierkurow przekazał im jedyną egzemplarz kopii z maski Lenina ze słowami: „Otto, strzeż tego jak oka w głowie!” Otto Nagel spełnił ten nakaz. Najpierw kopia maski znajdowała się w jego mieszkaniu. Gdy władzę objęli faszyci, w domu

artysty-malarza zjawili się gestapowcy, jednakże nie zdołali znaleźć maski Lenina. Najpierw chowała ją żona artysty-malarza, następnie przesłano ją do berlińskiego rejonu Reiniken dorf, do mieszkania pewnego robotnika metalowca.

Od razu po zakończeniu wojny Otto Nagel odzyskał tę bezcenną relikwię. We wrześniu 1947 roku przekazał kopię maski przedstawicielom radzieckiej administracji wojskowej. Aż do 1962 roku gipsowa maska znajdowała się w muzeum W. Lenina w Moskwie, następnie zwrócono ją znowu niemieckiemu plastykowi. Następnego roku Otto Nagel przekazał pośmiertną maskę wodza VI zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii „Jedności”. (fh)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

ZASILEK RODZINNY I INTERNAT

Józef D. Turowo. — Czy przysługuje mi zasiłek rodzinny na dziecko będące w internacie i pobierające stypendium?

RED. — Zgodnie z wyjaśnieniem nr 1 Komitetu Pracy i Płac z 4.4.1964 r. w sprawie zasiłków rodzinnych na dzieci przebywające w internatach (Dz. Urzędowy KP i P, nr 1, poz. 2) zasiłek rodzinny nie przysługuje na dziecko przebywające w internacie szkolnym, bez względu na jego wiek, to znaczy nie tylko po ukończeniu przez nie 16 lat życia, lecz także przed osiągnięciem tego wieku. (2199)

TYLKO TELEFONICZNIE

Janusz L. — Kto na Dworcu Głównym może i powinien wydawać pisemne poświadczenie o spóźnionym pociągu? Dyżurny ruchu kieruje wszystkimi do Biura Obsługi Podróżnych, a tam takich zaświadczeń nie wydają. A zakłady pracy żądają zaświadczeń.

RED. — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu poinformowała nas, że zarówno dyżurny ruchu stacji Poznań — Główny, jak i Biuro Obsługi Podróżnych „Polres” nie mają obowiązku wydawania zaświadczeń o spóźnieniu pociągów. Wydawać takich zaświadczeń zakładałyby urzędownie pracownikom, którzy obsługują ruch pociągów i odprawę podróżnych. Kolej informacji takiej udzieli tylko telefonicznie zakładom pracy i uczeniom. (2337)

DEPUTAT OPAŁOWY

J. M. pow. Września. — Mój towarzysz pracował aż do osiągnięcia wieku emerytalnego w administracji nadleśnictwa. Otrzymał przydział drewna oraz ziemię i łakę pod uprawę. Czy i teraz ma prawo do deputatu?

RED. — Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych wyjaśnił nam, że prawo do otrzymywania deputatu opałowego oraz prawo do bezpłatnego korzystania z gruntów rolniczych ustaje z dniem zwolnienia pracownika z zajmowanego stano-

wiska (Dz. U. nr 50 z dnia 1.XII.1963, poz. 312). Wymienione przepisy dotyczą też pracowników umysłowych zatrudnionych w administracji lasów państwowych. (2504)

WEJŚCIE NA TEREN SĄSIADA

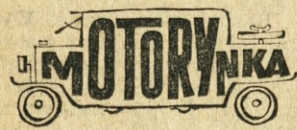
Stali czytelnik z Ostrowa. — Mój sąsiad samowolnie wszedł na moją posesję celem otynkowania ścian budynku gospodarczego, który stoi na mojej granicy. Czy muszę zezwolić na wejście na mój teren?

RED. — Przepis art. 48 prawa budowlanego przewiduje, że w przypadku gdy do wykonania robót budowlanych niezbędne jest wejście na teren nieruchomości sąsiedniej, a sąsiad zgody takiej nie wyraża, właściwy organ państwowego nadzoru budowlanego decyduje na wniosek inwestora o konieczności dopuszczenia do korzystania z terenu nieruchomości sąsiedniej. Inwestor obowiązany jest wynagrodzić sąsiadowi wszelkie szkody spowodowane wejściem lub korzystaniem z terenu nieruchomości. W razie sporu, wysokość szkód ustala sąd na wniosek osób zainteresowanych. (1967)

MOŻNA POBIERAĆ ODSETKI

Administrator z Dębca. — Mam lokatora, który płaci czynsz w spóźnionym terminie. Tłumaczy się tym, że on też otrzymuje wypłatę miesięczną później. Czy w tym wypadku mogę pobierać odsetki za zwłokę?

RED. — Przepis art. 11 prawa lokalowego przewiduje, że czynsz najmu płatny jest miesięcznie z góry do dnia 10 każdego miesiąca. Za opóźnioną opłatę czynszu administrator lokalu pozostającego w zarządzie przysiędłorad narządów lub innych jednostek państwowych pobiera 5 proc. odsetek w stosunku miesięcznym z tym, że za okresy nie przekraczające 15 dni odsetek nie dolicza się. Za okresy przekraczające 15 dni oblicza się odsetki przypadające za pełny miesiąc. Administracja budynków prywatnych może natomiast liczyć odsetki zwłoki za faktyczny okres i to w wysokości 8 proc. w stosunku rocznym. (2398)



Mini-Clubman nowy angielski samochodzik

We wszystkich wysoko rozwiniętych motoryzacyjnie krajach coraz większą popularnością cieszą się samochody o niewielkich rozmiarach (wygodne w ulicznym ruchu), ale zapewniające użytkownikowi wygodną i szybką jazdę. Jednym z czołowych przedstawicieli (o obok włoskiego Fiata 750 i francuskiego Citroëna 2 CV) grupy małych samochodów są angiel-



Nowe dziecko angielskiego przemysłu motoryzacyjnego: Mini-Clubman.

skie Mini-Austiny i Morrisy. Złazszcza te ostatnie cieszą się na kontynencie europejskim dużą popularnością. Sporo ich również kursuje po drogach naszego kraju.

Angielski koncern Leylanda wypuścił ostatnio na rynek nowego przedstawiciela rodziny Mini: Clubman i 1275 GT. Oba te wozy, mimo że przeznaczane są dla szerokiego mas odbiorców zostały wyposażone w pewne elementy używane do wyposażenia sportowych wozów. aby zwiększyć ich atrakcyjność i zaspo-

Mini-Clubman wyposażony jest w czterocylindrowy silnik o pojemności 998 cm³. Czterobiegowa skrzynia przekładniowa jest całkowicie zsynchronizowana, a na żądanie może być również automatyzowana. Silnik drugiego Mini-1275 GT ma pojemność 1275 cm³ i przy jednym gaźniku dysponuje mocą 50 KM osiągając 5300 obr./min.

British Leyland zademonstrował ostatnio również nowe modele Austina i Morrisa 1300 GT. Wozy te posiadają silnik 1275 cm³, osiągają prędkość maksymalną 153 km/godz. Szybkość 80 km/godz. mają już po 9,8 sek. a 100 km/godz. po 14,7 sek. Zużycie paliwa 8 litrów na 100 km. (os)

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Nasi chłopcy zatrzymali się na nocleg w miejscowości Mar-nopola. „Cień” wystawił wzmocnione posterunki, a resztę swoich ludzi zakwaterował u gospodarzy. Noc minęła spokojnie. Tuż przed świtem posterunki zauważyły skradające się w ich kierunku postacie: ze wszystkich stron wieś była otoczona gęstą tyralierą. Oddział „Cienia” niezwłocznie został zaalarmowany i zajął stanowiska za opłotkami domostw. Kiedy przeciwnik podszedł na bliską odległość, zatrzymano go krzykiem: „Stój, kto idzie?” Zamiast odpowiedzi nadchodzący otworzył ogień do naszych partyzantów. Sprawa była jasna — zbliżał się wróg. Ale może to są Niemcy? „Cień” dał rozkaz do otwarcia ognia. Rozgorzała bitwa na bliską odległość. Mimo ponad dwukrotnej przewagi (ustalono później, że dowództwo przeciwnika przeprowadziło cichą mobilizację swoich sympatyków z sąsiednich wiosek, w sile powyżej dwustu ludzi), nie udało im się wypierać naszych partyzantów z wioski. Atak został odparty. Na placu boju pozostało kilkudziesięciu zabitych i rannych. Nasze straty były minimalne, choć bolesne. Zginęła „Danka”, dowódca patrolu minierów, mająca na swym koncie kilka wysadzonych w powietrze niemieckich pociągów, zginęło również kilku partyzantów.

Więci o tym wydarzeniu dotarli do nas szybko, lecz niecierpliwie oczekiwaliśmy bliższych o nim informacji. Wiedzieliśmy jaką odpowiedzialność złożyliśmy na barki „Cienia” i jakimi groziło konsekwencjami jeżeli akcja jego zakończy się niepowodzeniem. Te więc pierwsze wiadomości, choć nie najbardziej pomyślne — ze względu na własne straty — były uspokajające, zdjęły nam kamień z serca. „Cień” dobrze wykonał

powierzone mu zadanie. Więcej już nie niepokoiliśmy się o niego.

A jednak to zwycięstwo nie radowało nas, sukces nie przyniósł żadnego zadowolenia. Nie było też powodu do radości. Przytłaczała nas świadomość, że tak z jednej jak i z drugiej strony ginęli Polacy, że w szeregach przeciwnika byli tacy sami chłopcy z wiosek, jak nasi partyzanci. Tamci, wprowadzeni w błąd przez reakcję, działali nieświadomie wbrew swoim interesom, my zaś, którzy dotychczas walczyliśmy z Niemcami, dla ratowania własnego życia musieliśmy się bronić — strzelając do swoich braci. Tęgo rodzaju zwycięstwo nie dawało nam żadnej satysfakcji.

Akcja oddziału „Cienia” odniosła spodziewany przez nas skutek — eneszetowcy zaprzestali swych bratobójczych praktyk, zaś zdobyta przez nas broń zwróciła się przeciw właściwemu wrogowi — Niemcom.

Sytuacja w terenie szybko się zmieniała. I to nie tylko dlatego, że reakcyjniści nie ośmielali się nam przeszkadzać, lecz także że do naszej walki włączył się nowy sojusznik. Pojawiały się i napływają na Lubelszczyznę coraz liczniejsze radzieckie oddziały partyzanckie z Buga. Spotykamy wielu znajomych, którzy kiedyś rozpoczęli walkę podziemną z okupantem w naszych szeregach i od nas odeszli za Bug. Pomoc jaką im udzieliło polskie społeczeństwo w najkrytyczniejszych w ich życiu chwilach, przyczyniła się do powstania więzów przyjaźni i braterstwa.

Stosunki z oddziałami radzieckimi układały się nam od początku jak najlepiej. W dodatku otrzymaliśmy od towarzyszy radzieckich cenny dar — w postaci pewnej ilości broni, amunicji i materiałów wybuchowych. Byliśmy sobie bowiem nawzajem potrzebni i pomocni.

Oddziały partyzanckie były doskonałą szkołą internacjonalizmu, międzynarodowej solidarności ludzi dążących drogą postępu i sprawiedliwości społecznej, ludzi, którym przyswiecał ten sam cel.

Legia i AZS Warszawa najbliższymi przeciwnikami Lecha

W I lidze koszykarzy rozegrano już 4 kolejki spotkań, a zespół Lecha dopiero w najbliższą sobotę zaprezentuje się poznańskiej publiczności w nowym sezonie. Ponadto w Poznaniu odbędą się mecze mistrzowskiej ekstraklasy koszykarzy i koszykarzy II ligi.

Najbliższymi przeciwnikami zespołu Lecha, który był autorem największej chwały niespodzianki w tegorocznych rozgrywkach — zwyciężając Wybrzeże Gdańsk, będą drużyny Legii Warszawa i AZS Warszawa. Mecz z Legią rozegrany zostanie w sobotę o godz. 19.45, zaś z AZS-em w niedzielę o godz. 17. Oba spotkania zorganizowane zostaną w sali przy ul. Chwiałkowskiego. Istniała początkowo koncepcja, aby grać w nowo przystosowanej dla potrzeb sportu hali MTP nr 20, ale ponieważ zostanie ona zamknięta jeszcze przed zakończeniem obecnego sezonu koszykówki, trzeba było z tego zrezygnować.

Tak Legia jak i AZS Warszawa będą na pewno trudnymi przeciwnikami dla drużyny poznańskiej. Legia doznała ostatnio dość poważnego osłabienia (Jurkiewicz przeszedł do Wybrzeża Gdańsk), ale w dalszym ciągu w jej szeregach gra kilku klasowych zawodników. Także AZS, najładniej

chyba grająca drużyna w Polsce, mimo dość kiepskiego startu w sezonie nie podda się bez walki. Według naszej oceny, faworytami obu tych spotkań są jednak gospodarze, którzy wydają się być w dobrej formie i jeżeli tylko dopisze im rzut, to powinni zdobyć dalsze 4 punkty.

Poza tym w I lidze koszykarzy Polonia Warszawa i Lublinianka grają z Wybrzeżem i Spójnią, zaś Baidon Katowice oraz Śląsk Wrocław przyjmują u siebie Koronę i Wisłę. Bardzo ciekawie zapowiadają się pojedynki Śląsk — Wisła.

Jeżeli chodzi o koszykarki, to Olimpia i AZS wyjeżdżają do AZS-u Warszawa i AZS-u Lublin. Lech przyjmuje na własnym terenie Spójnię Gdańsk (sobota godz. 17) oraz AZS Toruń (niedziela godz. 19.30). Oba spotkania odbędą się również w sali przy ul. Chwiałkowskiego.

W II lidze koszykarzy kiblice poznańscy będą mogli obejrzeć ciekawy pojedynek pomiędzy AZS-em i Stalą Ostrów. Rozegrany on zostanie w niedzielę o godz. 17.15 w sali przy ul. Miłyńskiej 14a. Trudno wytypować zwycięzcę tego spotkania, gdyż AZS będąc faworytem z racji własnej sali i publiczności, gra w te gorocznych rozgrywkach dość słabo i w dotychczasowych spotkaniach odniósł tylko jedno zwycięstwo. Warta wyjeżdża do Piotrowic, a poza tym spotkają się: ŁKS — Spole, Zawisza — Pogoń Szczecin, Zastal Z. Góra — Włocławek Łódź. (s)

Pogrom Ruchu

Pogromem piłkarzy chorzowskiego Ruchu zakończyło się ich spotkanie w II rundzie Pucharu Miast Targowych, które rozegrali w Amsterdamie z zespołem holenderskim Ajaxem. Wygrał Ajax 7:0 (2:0).

Na początku spotkania Polacy nawiązali równorzędną walkę. Groźny strzał Fabera oddany z dużej odległości z trudem obronił bramkarz Bals. Była to jedna z niewielu okazji do zdobycia bramki jaką mieli w tym meczu nasi piłkarze. Holendrzy szybko opanowali boisko i często atakowali, zdobywając w pierwszej połowie dwie bramki.

Po przerwie gospodarze zupełnie opanowali boisko, odnosząc w pełni zasłużone zwycięstwo. (o-za)

dalekopisem

O KLUBOWY PUCHAR EUROPY
W meczu 1/8 finału Klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej rozegranym w Liege, Standard (Liege) zwyciężył Real Madryt (Hiszpania) 1:0 (1:0).

O PUCHAR MIAST TARGOWYCH
Szkocka drużyna Kilmarnock pokonała w meczu o Puchar Miast Targowych bułgarski zespół Slavia (Sofia) 4:1 (2:0).

JUDO

Druga reprezentacja Polski w judo rozegrała międzypaństwowe spotkanie w Hamburgu z NRF. Zwyciężyli gospodarze 4:1. Jedynym punktem dla Polski zdobył Wolnicki. (za)

Nauka

Profesor licealny udziela lekcji matematyki w zakresie studiów techników i liceów. Reva 4 m. 4. tel. 433-12. 12974g

Kto przygotowuje do matury pracującemu XI klasa ekstern. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13130g.

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów. Szarmarszewskiego 21 m. 7. 12879g

Kupno

Włosy ciete skupuje stale Pracownia Perukarska — H. St. Cichoń, Poznań, ul. Matejki 68, III piętro, od 8—16. 11336g

Studencki Teatr „Nurt” zakupi cylindry, lasce, fraki, pióra i inne kabaretowe bibeloty. Posiada retortę do skontaktowania w godz. 19.30—21.30. Studencki Teatr „Nurt” — Poznań, Dożynkowa 9 bl. G (Winogrodzka). 14032g

Kupię owczarkę alzackiego do 1 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13456g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 11863g

Sprzedam łódź, silnik 22 KM, komplet nart wodnych, całosezonowe na przyczepie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13455g.

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie — spacerowe, wozory prawnie zastrzeżone poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 13. 13124g

Sprzedam okazynię pokój stołowy „Chippendale” w bardzo dobrym stanie oraz zegar stojący. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13079g.

Sprzedam gruz na fundament (cegła, beton). Poznań — Żegrze, Ostrowiecka 143. 13082g

✦ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 listopada 1969 r. zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 60, 8p.

WITOLD ADAMCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 listopada br. o godz. 15 z domu żałobcy w Opalenicy, ul. Wyzwolenia 76 do kościoła, po czym złożenie drogi nam zwłok na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrzeżeni
ŻONA, CÓRKI, SYN I RODZINA

✦ W dniu 18 listopada 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, matczka, ciocia, szwagierka i bratowa

z HOFFMANNÓW WŁADYSŁAWA KRYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, CÓRKA I RODZINA

Poznań, Rolna 52a m. 9. 14259g

Dnia 17 listopada 1969 r. zmarła
MIROSLAWA BYLINA
mgr biologii

W Zmarłej straciłszy cenionego mikrobiologa oraz żeganego z żalem współpracownika o wysokich zaletach umysłu i charakteru.

RADA ZAKŁADOWA — PRACOWNICY
Zakładu Higieny Weterynaryjnej
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 listopada br. w Warszawie. Odprawienie zwłok z Poznania 21 .XI. br. o godz. 9.30 z kościoła św. Krzyża na Górczynie.

✦ Dnia 17 listopada 1969 r. opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, 8p.

JÓZEF TOMYS

powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. na cmentarzu parafialnym, po mszy św. odprawionej o godz. 12.30 w kościele św. Maryi Poznań — Krzyżownicy.

Pogrzeżeni w smutku
ŻONA, CÓRKI, SYN, ZIECIOWIE,
SYNOWA, WNUKI I RODZINA

Poznań 15, ul. Notecka 6. 14208g



POZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnicy). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8.30—17, redaktor naczelnicy 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Informacje dla czytelników 657-18 dział miejski 659-39 redakcja nocna 430-73 i 433-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”: Biuro Ogłoszeń Poznań 3 ul. Grunwaldzka 19 telefon: 452-89 i 611-21. Za treści i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ruchu. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-4

Ustalono trasę XXIII Wścigu Pokoju

Komitet organizacyjny XXIII Wścigu Pokoju, składający się z przedstawicieli trzech bratnich redakcji: „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” ustalił definitywnie trasę przyszłorocznego, majowej imprezy. Wścig, złożony z 15 etapów rozpocznie się 12. V 1970 r. w Pradze, a zakończy się 26. V. 1970 r. w Berlinie. Kolarze w sumie pokonają trasę długości 1997 km. Przejadą oni 665 km szosami CSRS, 732 km — na ziemiach polskich i 600 km — w NRD. Dni odpoczynku wyznaczono w Hradec Kralowe (16. V.) oraz w Poznaniu (20. V.). Liczba etapów indywidualnej jazdy na czas zmniejszono do dwóch: Plock — Włocławek (VII etap) 47 km oraz Halle — Lipsk (XIII etap) — 34 km.

Oto trasa XXIII WP:
12. V. — I etap Praga — Karlovy Vary (130 km).
13. V. — II etap Karlovy Vary — Pilzno (148 km).
14. V. — III etap Pilzno — Usti nad Laba (147 km).
15. V. — IV etap Usti nad Laba — Hradec Kralove (194 km).
16. V. — dzień odpoczynku w Hradec Kralove.
17. V. — V etap Hradec Kralove — Wrocław (178 km).
18. V. — VI etap dookoła Warszawy (112 km).
19. V. — VII etap Plock — Włocławek (indywidualna jazda na czas na dystansie 47 km).
20. V. — VIII etap Włocławek — Bydgoszcz (115 km).
21. V. — IX etap Bydgoszcz — Poznań (145 km).
22. V. — dzień odpoczynku w Poznaniu.
23. V. — X etap Poznań — Frankfurt nad Odrą (184 km).
24. V. — XI etap Frankfurt nad Odrą — Poznań (137 km).
25. V. — XII etap Poznań — Halle (165 km).
26. V. — XIII etap Halle — Lipsk (indywidualna jazda na czas na dystansie 34 km).
27. V. — XIV etap — kryterium dookoła Lipska (60 km).
28. V. — XV etap Eilenburg — Berlin (201 km).
Ponieważ V etap wścigu kończy się we Wrocławiu, a VI etap rozgrywany w Warszawie, uczestnicy imprezy zostaną przewiezieni do stolicy samolotami.

Samochody

Sprzedam ciągnik „Zetor”. Zenon Kaczmarek. Terespolockie, p-ta Opalenica, pow. Nowy Tomysł. 721p

Sprzedam „Syrenę” w do brym stanie. H. Sobkowicki, Poznań, Małeckiego 21 m. 12a. 13001g

Sprzedam Citroen Bl-11 — 14.000 zł. Oborniki, tel. 425. 13012g

Sprzedam „Zastawę” w bardzo dobrym stanie. Ul. Roosevelta 4 m. 4, sobota i niedziela godz. 14—17. 13072g

Skoda 1101 sprzedam, Jarochowskiego 70 m. 4. 13031g

Sprzedam Skoda Spartak. Plewiska Osiedle, ul. Ziełarska 29. 13137g

Sprzedam „Warszawę” po kapitalnym remoncie. Krzyżownicy, Polanowska 49. Jan Maczyński. 13154g

„RZEŻBA I STOLARSTWO ARTYSTYCZNE” SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO w POZNANIU, w zakładzie konserwatorsko-pozłotniczym przy ul. Mickiewicza 3

PRZYJMUJE DO KONSERWACJI I ZŁOCEŃ
ramy, rzeźby, meble i inne podobne sprzęty
o charakterze artystycznym

Prace wykonuje się przy użyciu surowców pochodzących z importu fachowo i po cenach przystępnych.

Informacji udziela biuro spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 78a, tel. 449-72, 403-54 i punkt usługowy renowacji mebli antycznych i artystycznych przy ulicy Nowowiejskiego 17 — telefon 558-15 K8465

LoKale

Samotny bez nałogów poszukuje samodzielnego pokoju — Wilda, Śródmieście. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13060g.

Wspólny pokój wynajme panu pracującemu. Św. Wawrzyńca 19 m. 5 (Języcel). 13080g

Uczniom pokój wynajme. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13087g.

Kwaterunkowa, luksusowa kawalerka w centrum Gniezna, zamieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13126g.

Dnia 18 listopada 1969 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, moja najukochańsza żona, kochana matka, teściowa i babcia

KATARZYNA KAŁUŻNA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim żalu pogrzeżona

RODZINA

Prz. Bywalskiego 28 m. 34. 14200g

✦ Dnia 18 listopada 1969 roku odeszła od nas nagle nigdy niezapomniana żona, mamusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 62

z STACHOWSKICH

MARIA HILSZER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrzeżeni

MAŻ, CÓRKA I RODZINA

Poznań, ul. Garbary. 14296g

LINGWISTA NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH

Stalingradzka 32/40, Szkoła 65
Koścuszki 10, Szkoła 82
Berwińskiego 2/3, Szkoła 26

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
Berwińskiego 3/4, Szkoła 15

PRZYJMUJE ZAPISY UZUPEŁNIAJĄCE
na naukę JĘZYKÓW OBCYCH
ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO i NIEMIECKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych
w terminie ostatecznym do dnia 21 listopada 1969 r.

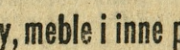
PO TYM TERMINIE ZAPISÓW NIE PRZYJMUJE SIĘ.
Nowo zorganizowane grupy rozpoczną zajęcia 24 i 25 listopada.

Uwaga: Zapisy dodatkowe na naukę
JĘZ. ROSYJSKIEGO, HISPANIEKIEGO i WŁOSKIEGO

„Lingwista” przyjmuje wyłącznie w ośrodku przy
Al. Stalingradzkiej 32/40, Szkoła 65. K8460

W „KOZIOŁKACH” WYTRWAŁYM SZCZĘŚCIE SPRZYJA.

K8674



Nieruchomości

Atrakcyjna willa pięciopokojowa, wyłączona, wolna, centrum Poznania — 900.000 zł. Podobna inna czteropokojowa Poznaniu 700.000, potrzebne zastępcze mieszkanie, pokój, kuchnia, łazienka. Połowa domu bliźniaczego 5-pokojowego. Poznań — 450.000, warunki zastępcze mieszkanie trzypokojowe. Jedna trzecia część domu trzypokojowego udziałem w ogrodzie. Własna hipoteka. 275.000. Dochodowe ogrodnictwo 1,5 ha, 400.000 — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 14221g

Kupię domek jednorodzinny lub pół domu bliźniaczego, może być stan surowy w dzielnicy Grunwald, Jeżyce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13490g.

Willą nową, wolnostojącą, dobrze zbudowaną, wyłączoną, 5 obszerne pokój, kuchnia, łazienka, nadająca się dla dwóch rodzin, zaraz wolna. Garaż, ogród, blisko tramwaju, z powodu wyjazdu, 520.000 zł, spiesznie sprzeda Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 14205g

Oddam w dzierżawę parcelę przy cmentarzu Górczyńskim — odpowiednia dla kamieniarza. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13966g.

Sprzedam domek jednorodzinny (5 pokoi) z domkiem gospodarczym przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13021g.

Sprzedam działkę w Kiekrzu 4.000 m², cała opłotowana i zadzwoniona — blisko jeziora. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13046g.

Kupię parcelę z prawem zabudowy w Poznaniu, względnie przy granicy Poznania przy głównej drodze wylotowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13228g.

W Lesznie kupię domek jednorodzinny z ogrodkiem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 711p.

Wille w Lesznie z mieszkaniem sprzedawca właściciel. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 701p.

Zgubiono pieczęć okrągłą o następującej treści: Kółko Rolnicze Lwówek, powiat Nowy Tomysł. 722p

Dnia 3. XI. 1969 r. zaginął w Poznaniu jednorodzinny pies owczarek niemiecki sierści błyszczącej, czarnej. Zwrot lub wiadomość za wynagrodzeniem. Poznań-Jeżyce, ul. Dobra 46. 13939g

Dnia 18 listopada br. zgubiono pamiątkowy zegarek srebrny na łańcuszku z podwójną kopertą. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Tel. 620-96. 14234g

Różne

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 13025g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 13972g

Warsztat samochodowy zaprowadzony w obręb miasta z powodu wyjazdu odstępuje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13454g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 10570g

„Autoelektromechanika”. Grunwaldzka 161 A — naprawy rozruszników, prądnic, przewijanie silników trójfazowych, termin awaryjny dwa dni. 12741g

„Bellissima” to nowo otwarty gabinet kosmetyczny dla pań i panów. Poznań, Orzeszkowej 3a. Przy gabinecie od września br. gimnastyka odchudzająca i masaże lecznicze. 10584g

Matrymonialne

Trzy panie młode, wykształcone, kulturalne poszukują w celu matrymonialnym odpowiednich panów od 25—35 lat z mieszkaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10831g.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 276 (8011) 20 XI 1969

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Ucieka mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 10 „Siała baba mak”; g. 15 „O Kasi, co gaski zgubiła”; g. 19 „Wesele”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 20 „Kobieta diabeł” (jap. 18.1); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „W pełnym słońcu” (franc. 18.1); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „Zdobycz” (franc. 18.1); CZERNASTKA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na „Bounty” (USA 14.1); GONG — g. 10, 12 „Śmierć Indianina” (rum. 11.1); g. 16, 18, 20 „Kobieta waz” (ang. 11.1); GRUNWALD — g. 17 „Przesun się kochanie” (USA 14.1); g. 19.30 „Brat dr. Ho miera” (jap. 16.1); GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7.1); g. 16, 18, 20 „Oskar” (franc. 16.1); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14.1); MALTA — g. 15 „Ostatni Mohikanin” (NRF 11.1); g. 17, 20 „Anna Karenina” (radz. 16.1); MINIATURKA — g. 15 seans zamknięty; g. 17.30 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11.1); g. 19.30 „Dwie mamy, dwóch ojców” (jap. 18.1); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Doktor Glas” (duński 18.1); OSIEDLE — g. 16 „Tomcio Paluch” (USA 7.1); g. 18, 20 „Polowanie na meczyszcze” (franc. 16.1); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Siedem razy kobieta” (włoski 18.1); PALACOWE — g. 12, 15, 17.30, 20 „Moja siostra — moja miłość” (szwedz. 18.1); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 13, 16, 19 „Dziela Navarony” (ang. 14.1); RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Kowboju do dzieła” (ang. 16.1); SCALA — g. 15 „Pan Wołodyjowski” (pol. 18.1); g. 18, 20 „Skąd przychodzisz” (franc. 16.1); TECCA — g. 17, 19 „Polowanie na machy” (pol. 18.1); WARTA — g. 10, 13, 16, 19 „Kolumba Trajana” (rum. 14.1); WCZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 15, 17, 19.15 „Droga Brigitte” (USA 14.1); WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Winnetou i Apanaczi” (jap. 11.1); g. 17.30, 20 „Topkapi” (USA 16.1); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Kochać jak Romeo” (jap. 16.1); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Na tropie sokoła” (NRD 14.1); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Wyspy Kanaryjskie”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.
Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologiczny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.
Chirurgia urazowa, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Psychiatria — Klinika Psychiatrii, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pozostawie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 90; nagłe zachorowania w domu tel. 666-68; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15—23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 566-67 — dyżurujący lekarz psychiatry — g. 8—22.
Porady przeciwalkoholowe tel. 639-13, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8—19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starościcka 72 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: al. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14, od 8—21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 Publicystyka między-narodowa; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 „Bezpieczeństwo na jeźdni zależy od nas samych”; 8.54 „Haselko na dziś”; 9 Dla kl. III-IV (jęz. polski); „Tęchór” słuch.; 9.25 Muz. sceniczna; 10.05 „Boże Narodzenie w Sorrento” odc. I opow.; 10.25 Gitarowy turniej; 10.50 „Zurawie i syreny” z cyklu: „Krajobrazy stała rzeźbione”; 11 Dla kl. VIII (fizyka); „Burza na morzu” reportaż; 11.20 Konc. Ork. PR w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 Z życia ZSR; 13.20 „Na swojej nute”. Grają i śpiewają zespoły ludowe PR; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Wiersze K. Kazanowskiego; 14.10 Utwory wiozoncelowe w nagrańach R. Jabłońskiego; 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 „Godzina dla młodzieży i chłopców”; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 18.30 Chór Mieszany Nauczycieli Miasta Poznania; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 „Z księgarskiej la dy”; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromenger; 19.45 Gra Trio J. Brodowskiego; 20.25 Wieczór z Bu lałem Okudżawą i Markiem Bernesem; 21 Aud. dokument. pt. „Imiona Polski”; 21.30 Listy z Teatrów — audycja; 22 Śpiewa Chór pod dyr. St. Stulgrosza; 22.20 Utwory Mendelssohna i Schuberta; 23.10 „Przegląd i poglądy”; 23.20 Tańczymy do późnocy; 0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 3.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.50 Po jednej piosence; 8.50 Muzyczny tydzień Poznania; 8.55 Magazyn MO; 9 J.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 20 XI 1969 Nr 276 (8011)

W starych murach — nowe wnętrze

Z wizytą w szkole przy ulicy Bosej

Kronika milczy o dacie powstania Szkoły Podstawowej nr 10 przy ul. Bosej. Prawdopodobnie nastąpiło to w roku 1919. Wówczas była to placówka o jednej izbie lekcyjnej. W ciągu następnych lat budynek wielokrotnie przebudowywano. Ostatecznie zakończono te prace w 1937 r.

Również po wojnie szkoła przechodziła rozmaite renowacje. Niewiele jej to jednak pomogło. Nadal należała do rzędu najstarszych szkół w Poznaniu, nie bardzo przystosowanych do obecnych wymogów. Brakowało w niej przede wszystkim pracowni do zajęć praktycznych.

Mimo wielu braków naukę kontynuowano. Zmuszała do tego konieczność, jako że plany nie przewidywały na jej miejscu nowego budynku. I tak doszło do decyzji o gruntownej przebudowie gmachu.

Prace rozpoczęły się w

AKTUALNOŚCI

• Ogólnopolska konferencja poświęcona problemowi walki z korozją w odniesieniu do taboru kolejowego odbyła się w Poznaniu. Ustalono, że należy podnieść jakość farb i lakierów ochronnych. Należy także zabezpieczać przed wpływami korozji drobne elementy i to metodą fluidyzacji, tak jak to czyni z powodzeniem przemysł okrętowy.

• Uroczystość z okazji 40-lecia istnienia Osiedla Warszawskiego odbyła się w szkole przy ul. Mińskiej z inicjatywy Koła Przyjaciół Osiedla. Wręczono na grody zwycięzcom zawodów sportowych zorganizowanych przez Koło w tym roku. Na obchodach Honorowy Odznak m. Poznania otrzymał A. Grodzki — wiceprzewodniczący Koła.

• XIII Wojewódzki Konkurs Pisania na Maszynie ma się odbyć 30 bm. Wyloni on zespół maszynistów, które będą reprezentowały nasze województwo w podobnym konkursie ogólnopolskim w styczniu 1970 roku w Koszalinie. Zgłoszenia kandydatów na zawody poznańskie przyjmuje już Oddział Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów.

• Nie podoba się nam obecna dekoracja witrzyn w Domu Handlowym „Alfa” przy ul. Czerwonej Armii. Czy brak w naszym mieście dobrych plastyków-dekoratorów? Mamy zastrzeżenia zarówno do kolorystyki zestawionych modeli, jak i do jakości całej dekoracji.

• W kawiarni hotelu „Merkury” zostanie zlikwidowany bar. Jego pomieszczenia, powiększone o część zaplecza, zostaną zamienione na śniadalnię. (c)

Stefani, K. Kurpiński, J. Damsa — Balet „Wesele w Ojcowie”; 9.35 Kronika kulturalna; 9.50 „W listopadowy dzień” — konc.; 10.25 „Mówi naocznym świadek” — odc. dr Aleksander Mui — „Na Pradze i na Hoże”; 10.45 Panorama słynnych orkiestr; 11 Czas dobrych gospodarzy; 12.00 Walce Straussa i Waldteufela; 12.40 „Wspomnienia nauczycieli” z tomu „Takie będą Rzeczypospolite”; 14.05 Od Podhala do Podlasia. Grają i śpiewają polskie zespoły regionalne; 14.25 Z repertuaru zagranicznych zespołów; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muz. hiszpańska i na temat hiszpańskie; 17.15 Aud. ekon. K. Pierchlewiec; 17.25 Piosenki i melodii estrady; 17.55 Radioprezent; 18.05 „Studenti mówią — studenci słuchają”; 18.20 „Wid nokrag” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Mel. rozrywk.; 19.25 „Kroki we mgle”; „Złotych telewizyjny” opow.; i „Pielomocnik żony” opow.; 19.55 W. A. Mozart „Don Juan” opera w 2 aktach; 22.30 Język rosyjski; 22.45 D. c. opery.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.52.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Sokół maltański” — odc. 5 pow.; 17.40 Aktualności polskie big-beat; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Ludzie i cienie — St. Starzyński; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki — R. Piłsztynowa; 19.15 „Czy znasz mój sekret” — piosenki z albumu „Beatlesów”; 19.35 Pod szafarową igłą; 20 Coś w tym jest — o filmach rozmawiają A. Szymańska i Z. Kalużyński; 20.15 Leksykon piosenki; 20.35 Mój nauczyciel — rep. Szczepnej Milli; 20.50 Gdzie jest przeczka? 21.15 Rymy i rytmy — „Ody Horacjusza”; 21.50 Opera — Manuela de Falli „Krótkie życie”; 22.05 Śpiewa Sława Przybylska; 22.15 Powieść w odc. dźwięk. „Klub Piewicki” — wyd. 5; 22.45 Wieczór z wampirem — czyli muzyczny makabreski; 23 „Miniaturowe piosenki”; „Impresje z podróży”; 23.05 „Muzyka nocy”; 23.50 Śpiewa Seweryn Krajewski; 24 Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Matematyka w szkole: „Długość krzy

grudniu zeszłego roku. Najpierw zlikwidowano piec i szkoła otrzymała centralne ogrzewanie. Zburzono też większość ścian działowych, by wygospodarować pomieszczenia na pracownię i gabinety. Obecnie, choć prace jeszcze trwają, widać już zmiany. Po przebudowie urządzono trzy pracownie oraz cztery klasy-pracownie. Przy każdej z nich znajduje się mniejsze pomieszczenie na pomoce naukowe i inny sprzęt potrzebny do prowadzenia zajęć praktycznych.

Powstały również kuchnia ze stołówką oraz gabinety: lekarski z poczekalnią i dentystyczny. Znalezione też miejsce na urządzenie pokoju przyjeżdżających rodziców. Pomieszczenie to na pewno nie stanowi zbędnego luksusu. Na ogół nauczyciele w szkołach rozmawiają z rodzicami na korytarzach. Nowa izba służy także będzie dla zebrania komitetu rodzicielskiego. Wreszcie urządzono w szkole bibliotekę z czytelnia, która kiedyś mieściła się na korytarzu.

Gruntowna przebudowa wyszła szkole na dobre. Zapewniono uczniom należyte warunki do nauki. Bodaj czy nie lepsze, niż w niektórych nowych szkołach. Przede wszystkim po myślanio także o prowadzeniu zajęć w godzinach popołudniowych. Do tego celu służy świetlica, w której dzieci mogą odciążać zadania domowe. Jest też harcówka.

Na razie jeszcze kręca się po szkole rzemieślnicy. Potrwają do wiosny. Z chwilą zakończenia wszystkich prac budowlanych wewnątrz starej, gorczyńskiej szkoły będzie wyglądało jak nowe. Zadbano bowiem także o nowe meble i sprzęty.

W przyszłym roku budynek otrzyma zewnętrzną elewację, a wó kół niego już teraz trwają prace porządkowe. Dla ich wykonania zawiązał się komitet społeczny w którego skład wchodzi rodzice i uczniowie klas starszych. Ambicją komitetu jest wykończenie tzw. małej architektury wokół szkoły. Mają ją powstać boiska do siatkówki, piłki ręcznej itp. Zespół ludzi społecznie zaangażowanych w prace budowy szkoły marzy jeszcze o położeniu asfaltu na dziedzińcu.

Nie zdają się tylko postawić sali gimnastycznej. Z braku miejsca musi wystarczyć stary barak, w którym od lat prowadzi się zajęcia wychowania fizycznego.

Modernizacja starej szkoły przy ul. Bosej nie należy do wyjątków w naszym mieście. Sporo pieniędzy przeznaczają na te cele ze Społecznego Fun-

wej.; 10.55—11.25 — Historia — kl. VI; „Wielcy mistrzowie. Odrodzenia”; 11.55—12.30 — Język polski — kl. III i kl. XI; „Leśmian — Staff — Tuwim”; 12.45—13.15 — Mechanizacja rolnictwa — Układ chłodzenia silników spalinyowych”; 13.55—14.25 — Mechanizacja rolnictwa (powt.); 14.25—15.30 — Politechnika TV — Geometria I rok; „Transformacja” i „Wielościanny”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem”; oraz film: „Thierry Smialek”; 17.45 — „Żyć każdym nerwem” — program pop.-naukowy; 18 — „Trzy pokolenia” — program woj skowy; 18.30 — Magazyn ITP; 18.40 — Przegląd muzyczny; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Anielska buzia” — fab. film prod. USA; 21.35 — Program z cyklu: „Refleksje”; 22 — Dziennik; 22.20—23.25 — Politechnika (powt.).

PIĄTEK: 8.20 — „Opowieść sentymentalna” — fab. film prod. rum.; 9.55—10.25 — Dla szkół — Zajęcia techniczne, kl. VII: „W świecie sztucznych tworzyw”; 10.55—11.25 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie, kl. VIII: „W gospodarstwie rolnym”; 14.25 — Politechnika TV — Matematyka, I rok; „Granice funkcji” — cz. II; 14.50—15.15 — Politechnika TV — Matematyka, I rok; „Ciężkość funkcji” — cz. I; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów: „Szkoła Jungów Latającego Holendra” — „Zrob to sam” — przed kamerami Adam Słodowy — „Duch na wyspie Maucha” — film serjny; 17.55 — „Nie tylko dla pań”; 18.15 — „Kronika Tygodnia”; 18.30 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki”; 19 — „Piosenki Pietrzaka”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Hetmański ordynans” — film TVP z serii: „Przygody pana Michała” — odc. II; 20.35 — Teatr TV — Jan Paweł Gawiłk: „Dług”; Reżyseria — J. Hoffmann. Scenografia — J. Kaliszka. Wykonawcy: H. Przybylska D. Wilowicz, E. Hardeck, N. Grudnik, B. Grabowska, A. Wróblewska, K. Nogajowa, T. Gochna, S. Pietraszewski, M. Pogasz, J. Ibel Zb. Roman, K. Ziembliński inni; 21.35 — „Inżynier czy referent”; 22.05 — Dziennik; 22.25—23.15 — Politechnika (powtórzenie).

TV zastrzega prawo zmian.

duszu Budowy Szkół i Internatów. W przypadku szkoły nr 10 inwestorami przebudowy są: Prezydium DRN Grunwald i SFBSI. Głównym wykonawcą tych dość skomplikowanych prac jest Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane na Grunwaldzie. (an)

Kino „Malta” zmodernizowane

Po kilkutygodniowym remoncie kino „Malta” na Śródcie przy ul. Filipińskiej zmieniło swój dotychczasowy wystrój wewnętrzny. Dzięki modernizacji posiada ono obecnie ekran panoramiczny. Stare, niewygodne krzesła zamieniono na fotele wyściełane.

W minioną niedzielę nastąpiło ponowne otwarcie tej placówki. Posiada ona 163 miejsc. (a)

Nowe władze Koła Cytadelowców

Ostatnio, z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej, odbyło się uroczyste zebranie aktywu Klubu Cytadelowców przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD. Podczas zebrania wybrano nowe władze Klubu. Przewodniczącym został Ludwik Pawlak. Omówiono również program działania na najbliższy okres, ze szczególnym uwzględnieniem włączenia się Cytadelowców do uroczystości związanych z 25 rocznicą wyzwolenia miasta, która przypada 23 lutego przyszłego roku.

(a)

Otwarcie w przyszłym roku

„Supersam” o... 480 m² powierzchni

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nie dotrzymało ustalonych terminów i wszystko wskazuje, że wznoszony obecnie przy narożniku ul. Kantaka i 27 Grudnia nowoczesnie wyposażony „Supersam” (na zdjęciu) przekazany będzie do użytku znacznie później niż poprzednio ustalono. Cztery piętra przewidziane na biura mają być bowiem oddane do użytku w grudniu br., natomiast część handlowa — najwcześniej dopiero w I kwartale przyszłego roku.

W różne artykuły spożywcze będzie tu można zaopatrzyć się na parterze i I piętrze. Mają one być sprzedawane na powierzchni 480 m kw., a więc o około 130 m



Fot. — K. Przychodźki

Telefony DONOSZA

• Przechodząca jezdnią ul. Kraszewskiego kobieta dostała się pod samochód. W stanie nieprzytomnym odwieziono ją do szpitala.

• U zbiegu ulic Pułaskiego i Wielkopolskiej samochód potrącił 60-letniego Bogusława U. Doznał on ran głowy oraz wstrząsu mózgu.

• Na ul. Ostrowskiej samochód potrącił rowerzystę który doznał złamania podstawy czaszki. Kierowca samochodu zbiegł z miejsca wypadku.
• We wsi Wielonek pow. Szamotuły wskutek pożaru którego przyczyną dotąd nie ustalono spłonęła stodółka z słomą, zbożem oraz maszynami rolniczymi. W akcji gaszenia brało udział 6 sekcji Straży. Straty ocenia się na 70 tys. zł. (za)

Rozpoczęliśmy druk nowej rubryki „SYGNAŁY CZYTELNIKÓW”. Będziemy się starać wykorzystywać w niej informacje i uwagi czytelników z listów oraz zgłoszone w redakcji oświadczenia i telefonownie. W rubryce tej zamieszczamy odpowiedzi na „Sygnały”, nadsyłane przez zainteresowane czynniki i instytucje.

A więc zapraszamy. Piszcie pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Zgłaszajcie swoje uwagi telefonicznie pod numerem 657-18, w godzinach od 8.30 do 15. Prosimy zawsze podawanie nazwiska i adresu. Anonimów nie będziemy brali pod uwagę.

Odwiedzajcie redakcję w godzinach od 8.30 — 15 — II ptr., pokój nr 59.

Sygnały czytelników

• Mieszkańcy domu z ul. Dąbrowskiego 50, (narożnik Kraszewskiego), mają już pod swoimi oknami kiosk „Ruchu” i Toto-Lotka. Teraz stawia się tam jeszcze jeden i to kiosk z potrawami z różną. Czy nie za dużo tego w jednym miejscu? Przecież obok znajduje się plac targowy, może by tak z niego skorzystać?

• Od dłuższego czasu jest zamknięty kiosk „Ruchu” przy pętli tramwajowej na Górczynie — pisze Zbigniew M. — Mieszkańcy tej okolicy pozbawieni są codziennej pracy. Wytrwali biegają po nią do odległych kiosków. Chcieliby jednak wiedzieć jak to długo jeszcze potrwa.

• Lokatorzy domu nr 29 przy ul. Arciszewskiego piszą, że ciężkie i duże drzwi wejściowe do bloku nie są zabezpieczone samozamykaczem. O wypoczynku więc w tym domu nie ma mowy. Drzwi bowiem zamykają się z trzaskiem nie do zniesienia. Administracja Kolejowej Spółdzielni Mieszkaniowej (ul. Głogowska 118) obiecała zaleźć samozamykacz. Jak dotąd... skończyło się na obietnicach.

...i odpowiedzi

• PZG — Kawiarnie i Bary Mieczne wyjaśniają, że — aby nie zakłócać spokoju nocnego lokatorów mieszkających nad kawiarnią „Kopciuszek” — pracownia ograniczy produkcję od 6 rana do godziny 22. (js)

Biurowiec i magazyny dla mleczarstwa

Ciasnota obecnych pomieszczeń biurowych Okręgowego Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich zmusza do rozważenia sprawy przenosin z dotychczasowej siedziby przy pl. Wolności 14 w inny punkt miasta. Wiąże się to z koniecznością budowy nowego biurowca. Ma on powstać w pobliżu Dworca Zachodniego. Inwestycja ta jest planowana wspólnie z Przedsiębiorstwem Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”.

Z podobnych względów projektuje się budowę magazynów dla Okręgowej Składnicy Mleczarskiej. Zlokalizowano je tuż za Junikowem, jeszcze w granicach miasta. Ta budowa rozwiąże dotychczasowe kłopoty z formowaniem masła. Uzyska się też pomieszczenia dla badań laboratoryjnych. (emp)

Koncert symfoniczny

W ramach „Miesiąca Muzyki Skrzypcowej” odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 19.30 w auli UAM koncert symfoniczny. Wykonawcami będą Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Włodzimierza Kamińskiego. Jako solistka wystąpi utalentowana skrzypkaczka radziecka Olga Parchomenko.

Dyrekcja Państwowej Filharmonii przypomina słuchaczom koncertów „Pro Sinfonica” i stopnia, iż koncert inauguracyjny tego cyklu odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godz. 17 w auli UAM. Koncert nosi tytuł „Poznajmy instrumenty orkiestry symfonicznej”.

Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Włodzimierza Kamińskiego oraz solistka Olga Parchomenko (skrzypce). Słowo wiąże — Stanisław Kulczyński. (na)

Odpowiadamy

M. Kamiński — Interweniuję Pan u odpowiednich czynników. Teraz należy czekać na odpowiedź. (2535)

Zdzisława Kr. — Sprawy załatwione pozytywnie. Równowartość kurki już Pani otrzymała. (2409)

M. Sok. ul. Zwierzyniecka. — W wiadomej sprawie należy zwrócić się do Prezydium WRN w Rzeszowie. Tam otrzyma Pani do kładne informacje. (2557)

Czytelnik z pl. Młodej Gwardii. — Za list dziękujemy. Przekazujemy go odpowiednim czynnikom. (2568)

Jacek D. — Mniej więcej od połowy września rubryki „Wystawy” i „Muzea” zamieszczamy tylko w niedzielę. (2555)

Jerzy P. — Radzimy zwrócić się do Ligi Obrony Kraju w Poznaniu, ul. Kościuski 49. Tam otrzyma Pan wszelkie wyjaśnienia. (2586)

Antoni Sz. Tarnowo Podgórne. — Powinno Pan zwrócić się do Prezydium Rady Narodowej przy pl. Kolegiackim (Wydział Zdrowia).

Hieronim Sz. — List przekazałmy autorowi artykułu. (2605)

Leokadia K. — W tej sprawie, należy zwrócić się do Prezydium Rady Narodowej — Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. (2631)

INFORMUJEMY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza na prelekcje Jana Gerharda pt. „Aktualia międzynarodowe” która odbędzie się dzisiaj o godz. 18.

Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego informuje mieszkańców osiedla Podolany, że Filia 26 przy ul. Czerwoskiej 18 czynna jest od 31 grudnia br. tylko we wtorki i piątki w godz. 15—21.

Dom Kultury Drukarza przyjmuje zapisy dzieci posiadające własne instrumenty muzyczne z zespołu, który organizuje się w DKD. Zapisy przyjmują kierownictwo DKD. Inżynierska 10, pok. 6, tel. 505-21.

Prawnicy, członkowie Oddziału ZBoWiD Grunwald udzielała porad prawnych członkom Oddziału w niedzielną i po pierwszym i piętnastym każdego miesiąca w świetlicy Oddziału w godz. 18—20. Zarząd Okręgu ZBoWiD prosi b. uczestników I Wydziału Pancernej dowodzonej przez gen. St. Maczka o podanie swych adresów w terminie do 30 listopada. Listy kierować pod adresem — Zarząd Okręgu ZBoWiD Poznań, ul. Leśnego 10.